Jadwiga Jelińska  
(nr albumu: 20539*PO/LIC)  

Praca licencjacka  

**Polacy w misjach pokojowych ONZ w Afryce**  

**Poles in UN peacekeeping missions in Africa**  

Wydział: Nauk Społecznych i Informatyki  
Kierunek: Politologia  
Specjalność: Media i komunikowanie społeczne  
Promotor: dr Marcin Poręba  

Nowy Sącz, 2014
Streszczenie
Niniejsza praca traktuje o Polakach biorących udział w misjach pokojowych w Afryce pod egidą Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jej celem jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie w jakim stopniu i w jaki sposób „błękitni żołnierze” z Polski wypełniają zadania mandatowe i niosą pomoc mieszkańcom terenów objętych wojną i krwawymi konfliktami.
Praca składa się z trzech rozdziałów. W pierwszym wyjaśniono czym jest „bezpieczeństwo”, przedstawiono ideę i genezę misji pokojowych, ukazano OZN jako gwarant bezpieczeństwa, zdefiniowano pojęcie misji/operacji pokojowej oraz podano jej rodzaje, cele i zadania.
W drugim scharakteryzowano przebieg, przyczyny i skutki wojen w Afryce oraz oceniono zaangażowanie ONZ w problemy Czarnego Lądu.
Trzeci rozdział poświęcono funkcjonowaniu Polski w ONZ. Opisano członkostwo, działalność oraz inicjatywy państwa w strukturach organizacji. Scharakteryzowano udział Polaków w szesnastu misjach pokojowych w Afryce pod egidą ONZ oraz oceniono skutki zaangażowania i znaczenie Polski jako uczestnika misji pokojowych na arenie międzynarodowej.

Słowa kluczowe
Misje pokojowe, Afryka, ONZ, „błękitne helmy”, Polska
Abstract
This thesis deals with the Poles taking part in peacekeeping missions in Africa under the auspices of the United Nations. The aim is to seek answer to the question what is extent and how “blue soldiers” of Polish fulfill the tasks mandated and bring help to the residents of the areas of war and bloody conflicts. The thesis consists of three chapters. The first one explains what the “security” is, presents the idea and the genesis of peacekeeping missions, proves that the United Nations is the guarantor of security, defines the concept of mission/operation peacekeeping and give its types, objectives and tasks.
In the second chapter characterized the course, causes and consequences of wars in Africa and rated the involvement of the United Nations in the problems of Africa.
The third one is devoted to the functioning of Polish at the United Nations. The chapter. This chapter describes the membership, activities and initiatives of the state in the structures of the organization. It characterize the participation of Poles in sixteen peacekeeping missions in Africa under the auspices of the United Nations, and assesses the impact and importance of the involvement of Polish as a participant in peacekeeping missions in the international arena.

Keywords
Peacekeeping missions, Africa, United Nations, “blue helmets”, Poland
Serdeczne podziękowania składam promotrowi dr Marcinowi Porębie za cenne rady i wskazówki pomocne w napisaniu niniejszej pracy.

Pragnę podziękować również ludziom z plemienia Acholi, którzy nauczyli mnie jak cieszyć się codziennością.
Spis treści

WYKAZ SKRÓTÓW ........................................................................................................ 2
WSTĘP ......................................................................................................................... 4
ROZDZIAŁ 1 Filozofia misji pokojowych .......................................................................... 7

1.1 Bezpieczeństwo międzynarodowe – idea i geneza operacji pokojowych .................. 7
1.2 ONZ jako gwarant bezpieczeństwa międzynarodowego ........................................... 13
1.3 Definicja pojęcia „operacja/misja pokojowa” ............................................................ 19
1.4 Rodzaje, cele i zadania misji pokojowych ................................................................. 23

ROZDZIAŁ 2 Afryka jako zraniony kontynent ................................................................. 28

2.1 Deficyt bezpieczeństwa – przyczyny, przebieg oraz skutki konfliktów i wojen na kontynencie .................................................................................................................... 28
2.2 Próba oceny angażowania się Organizacji Narodów Zjednoczonych w problemy Afryki ................................................................................................................................. 46

ROZDZIAŁ 3 Polska uczestnikiem misji pokojowych ....................................................... 53

3.1 Polska w Organizacji Narodów Zjednoczonych – członkostwo, działalność, inicjatywy .................................................................................................................................................. 53
3.2 Udział Polaków w misjach pokojowych organizowanych przez ONZ w Afryce ...... 61
3.3 Skutki zaangażowania i znaczenie Polski jako uczestnika misji pokojowych na arenie międzynarodowej .......................................................................................................................... 70

ZAKOŃCZENIE ........................................................................................................... 74

BIBLIOGRAFIA ........................................................................................................... 77
WYKAZ SKRÓTÓW

AFL – Siły Zbrojne Liberii
ECOMOG - Wspólnota Gospodarcza Państw Afryki Zachodniej Grupy Obserwacyjnej
EUFOR – Misja Pokojowa Sił Zbrojnych UE w Czadzie i Republice Środkowoafrykańskiej
(European Union Force Chad/CAR)
KBP – Komisja Budowania Pokoju
KBWE – Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie
LURD - Liberyjczycy Zjednoczeni na rzecz Pojednania i Demokracji
MFA – Ruch Sił Zbrojnych w Angoli
MINUCI – Misja Organizacji Narodów Zjednoczonych na Wybrzeżu Kości Słoniowej
(United Nations Mission in Côte d'Ivoire)
MINURSO - Misja Narodów Zjednoczonych na rzecz Referendum w Saharze Zachodniej
(United Nations Mission for the Referendum in Western Sahara)
MONUA – Misja Obserwacyjna ONZ w Angoli (United Nations Observer Mission in Angola)
MONUC – Misja Obserwacyjna Organizacji Narodów Zjednoczonych w Demokratycznej Republice Konga (United Nations Organization Mission in the Democratic Republic of the Congo)
MPLA – Ludowy Ruch Wyzwolenia Angoli
MTS – Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości
NATO - Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego
NPFL - Narodowy Patriotyczny Front Liberi
NPT - Treaty on the Non-Proliferation of Nuclear Weapons - Układ o Nieprowizacji Broni Jądrowej
NRD – Niemiecka Republika Demokratyczna
NZ – Narody Zjednoczone
ONZ – Organizacja Narodów Zjednoczonych
POLISARIO - Ludowy Front Wyzwolenia Sakiji al-Hamry i Río de Oro
POLLOG - Polska Wojskowa Jednostka Specjalna Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ (polski kontyngent logistyczny w Namibii)
PWJS – Polska Wojskowa Jednostka Specjalna
PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
RB - Rada Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych
RFN – Republika Federalna Niemiec
RP – Rzeczpospolita Polska
RPA – Republika Południowej Afryki
SPLA– Ludowa Armia Wyzwolenia Sudanu
UE – Unia Europejska
UNAMIR – Misja Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Pomocy Rwandzie (United Nations Assistance Mission for Rwanda)
UNEF II – Drugie Doraźne Siły Pokojowe Organizacji Narodów Zjednoczonych w Egipcie (Second United Nations Emergency Force)
UNESCO - Organizacja Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury
UNICEF - United Nations International Children’s Emergency Fund
UNITA – Związek na Rzecz Całkowitej Niepodległości Angoli
UNMEE – Misja Organizacji Narodów Zjednoczonych w Etiopii i Erytrei (United Nations Mission in Ethiopia and Eritrea)
UNMIL – Misja Narodów Zjednoczonych w Liberii (The United Nations Mission in Liberia)
UNMIS – Misja Narodów Zjednoczonych w Sudanie (United Nations Mission in the Sudan)
UNMISS – Misja Narodów Zjednoczonych w Republice Sudanu Południowego (United Nations Mission in the Republic of South Sudan)
UNOCI – Operacja Organizacji Narodów Zjednoczonych na Wybrzeżu Kości Słoniowej (United Nations Operation in Côte d'Ivoire)
UNOMIL – Misja Obserwacyjna Organizacji Narodów Zjednoczonych w Liberii (United Nations Observer Mission in Liberia)
UNTAG - Grupa Pomocy Organizacji Narodów Zjednoczonych w Okresie Przejściowym w Namibii (United Nations Transition Assistance Group)
USA – Stany Zjednoczone Ameryki Północnej
WB – Wielka Brytania
ZO ONZ – Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych
ZSRR – Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich
WSTĘP

Afryka nie jest dzika. Mieszkańcy Czarnego Lądu żyją na bardzo niskim poziomie, nikt by w skrajnych warunkach, ale potrafią się tym życiem cieszyć. Bo radość sprawiają im drobnostki, a najważniejszy jest dla nich człowiek. Ale takich informacji nie usłyszyszmy w wieczornym wydaniu wiadomości i nie przeczytamy w gazecie codziennej. O Afryce wciąż mówi się za mało. Nawet jeśli media zainteresują się tematem, będzie to wyłącznie w kontekście „biedy pod palmami”, ewentualnie egzotycznych wakacji last minute do Tunezji. W Polsce wyjątkiem mogą być media katolickie, które nie ograniczają się jedynie do sensacyjnych doniesień z rejonów wojen, ale poprzez publikację świadectw misjonarzy pokazują prawdziwe oblicze Afryki. Niestety w mentalności Europejczyków wciąż pokutuje przekonanie, że Czarny Ląd to siedlisko HIV, AIDS i innych chorób zakaźnych, kontynent permanentnego ubóstwa i brudu oraz niekończących się wojen. Jawi się jako szczególnie niebezpieczny, bo nawet w uciekinistycznym przez turystów Egipcie zrobiło się niespokojnie...

Są jednak ludzie, którzy nie boją się konfrontacji z Afryką. Misjonarze, świeccy wolontariusze, a także „błękitni żołnierze” odważnie ruszają w nieznaną, zupełnie inną niż europejska rzeczywistość, by nieść pomoc tym, którzy na nią czekają.

Niniejsza praca poświęcona jest tym ostatnim - polskim żołnierzom, którzy pod egidą Organizacji Narodów Zjednoczonych uczestniczą w misjach pokojowych na Czarnym Lądzie. Zagadnienie jest ciągle aktualne, ponieważ Polska od lat angażuje się w operacje pokojowe prowadzone przez ONZ także na innych kontynentach. Celem pracy jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie w jakim stopniu i w jaki sposób „błękitni żołnierze” z Polski wypełniają zadania mandatowe i niosą pomoc mieszkańcom terenów objętych wojną i krawawnymi konfliktami.

Dziennikarz i publicysta Szymon Hołownia często powtarza, że „pomaga tym, których spotkał”. Poprzez analizę udziału Polaków w misjach pokojowych w Afryce, autor tej pracy ma nadzieję poznać powody, dla których nasz kraj wysyła żołnierzy na Czarny Ląd i udziela pomocy jego mieszkańcom.


Trzeci rozdział dotyczyć będzie Polski w kontekście uczestnictwa w misjach pokojowych w Afryce, prowadzonych pod egidą ONZ. Scharakteryzowane zostanie polskie członkowstwo, działalność i inicjatywy w strukturach tej organizacji. Następnie opisane zostanie szersze zasięgi misji pokojowych, w których udział brali „błękitni żołnierze” z Polski. Autor pracy przeanalizuje mandat oraz przyjrze się zadaniom, jakie Polacy pełnili podczas UNEF II w Egipcie, UNTAG w Namibii, MINUSO w Saharze Zachodniej, UNOMIL i UNMIL w Liberii, UNAMIR w Rwandzie, UNAVEM III i MONUA w Angoli, MONUC i MONUSCO w Kongo, UNMEE w Etiopii i Erytrei, MINUCI i UNOCI na Wybrzeżu Kości Słoniowej, UNMIS w Sudanie i UNMISS w Sudanie Południowym oraz MINURCAT w Czadzie i Republice Środkowoafrykańskiej. Na koniec zostaną przedstawione pozytywne oraz negatywne skutki, jakie niesie ze sobą udział Sił Zbrojnych RP w misjach pokojowych.

Radio) w Lirze oraz rozmowach z dyrektorem i dziennikarzami, odkrył jak funkcjonują tamtejsze media i przekonał się jak ogromne mają znaczenie dla tamtejszej społeczności. Od miejscowych dowiedział się o wielu istotnych faktach z trwającej tam jeszcze do niedawna wojny domowej.

Ten czas jest dla autora tej pracy cennym doświadczeniem. Przyjrzał się swojemu dotychczasowemu życiu z odległości 10 tysięcy kilometrów, a ludzie z plemienia Acholi nauczyli go cieszyć się prozą życia. W Afryce autor pracy chciał wszystko zobaczyć, dotknąć, powąchać i spróbować. Zapamiętać każdą z chwil.
ROZDZIAŁ 1
Filozofia misji pokoowych

Bezpieczeństwo jest jedną z najbardziej pożądanych przez ludzkość wartości, dlatego w niniejszym rozdziale podjęta zostanie próba zdefiniowania podstawowych wymiarów tego stanu. Reakcją na brak bezpieczeństwa są misje pokojowe prowadzone przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Przedstawiona zostanie zatem ich idea i geneza. W dalszej części zostanie wykazane, iż ONZ jest gwarantem bezpieczeństwa międzynarodowego.

W zrozumieniu pojęcia operacja/misja pokojowa pomoże rozważanie co na ich temat mówi Karta Narodów Zjednoczonych. Przanalizowane zostaną także definicje tych terminów funkcjonujące w literaturze. Scharakteryzowane zostaną poszczególne rodzaje misji pokojowych oraz określone ich cele i zadania.

1.1 Bezpieczeństwo międzynarodowe – idea i geneza operacji pokojowych

Bezpieczeństwo jednostki ludzkiej jest gwarantem istnienia, ułatwia swobodną egzystencję i umożliwia wszechstronny rozwój. „Pogoń za wolnością od zagrożenia” – tak nazwał bezpieczeństwo badacz stosunków międzynarodowych Barry Buzan – jest wieczysta, bo instynkt poszukiwania bezpieczeństwa sięga początków świata i nie gaśnie wraz z postępem cywilizacyjnym. Bezpieczeństwo jest stanem i wartością cenioną zarówno przez indywidualnego człowieka, jak i społeczność. Podobnie jak pokój, nie jest dane raz na zawsze.

Pojęcie bezpieczeństwo jest coraz częściej używane, a jako kategoria funkcjonuje w niemal wszystkich dziedzinach życia: socjologii, psychologii, filozofii, politologii itp. Termin ten upowszechnił się, co sprzyja formulowaniu ogólnych i szczegółowych definicji pojęcia „bezpieczeństwa” oraz powstawaniu rozlicznych prac naukowych na temat jego właściwego pojmowania. Jak zauważa Czesław Marcinkowski, z tej powszechności wynika jednak wieloznaczność pojęcia „bezpieczeństwo”. Stąd też, niezwykle ważne jest precyzyjne określanie jakie bezpieczeństwo mamy na myśli i jakiej dziedziny życia ono dotyczy.

---

1 J. Stańczyk, Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa, Warszawa 1996, s. 7.
2 W. Pokuszynski, Teoretyczne aspekty bezpieczeństwa, Józefów 2010, s. 8.
3 Cz. Marcinkowski, Wojsko polskie w operacjach międzynarodowych na rzecz pokoju, Warszawa 2005, s. 11.
Poważało wiele definicji bezpieczeństwa i nie sposób wyłonić tą idealną, którą zawierałaby w sobie kwintesencję.

Definicje leksykalne utożsamiają bezpieczeństwo z brakiem zagrożenia i poczuciem pewności⁴. Popularny Słownik Języka Polskiego podaje, że bezpieczeństwo to „stan niezagrożenia, spokoju”⁵. Jerzy Stańczyk, zastanawiając się nad źródłem słowa „bezpieczeństwo” zaznacza, że jego etymologia (w wielu językach, w tym także polskim) wskazuje pierwotność poczucia zagrożenia w stosunku do poczucia pewności („bezpieczeństwo” czyli bez wystarczającej ochrony)⁶.


Warto w tym miejscu przywołać zaproponowane przez Józefa Kukułkę, trzy wymiary bezpieczeństwa, które ułatwiają pojmowanie bezpieczeństwa w jego współczesnym ujęciu¹⁰. Wymiar podmiotowy oznacza pewność istnienia i przetrwania jednostki, grupy, narodu oraz systemu międzynarodowego; wymiar przedmiotowy odnosi bezpieczeństwo do stanu posiadania, tożsamości i swobód; natomiast ostatni z wymiarów – procesualny, uwzględniając zmienność w czasie, oznacza pewność funkcjonowania i rozwoju danego przedmiotu¹¹. Jak zauważa Donat Mierzejewski, powyższe kryteria pozwalają uznać tezę, że w dobie globalizacji, również bezpieczeństwo staje się wartością uniwersalną¹².

Reasumując, autor niniejszej pracy jeszcze raz powołał się na Donata Jerzego Mierzejewskiego, który w skrypcie „Bezpieczeństwo międzynarodowe wybrane problemy”,

---

⁴ J. Stańczyk, Dz. cyt., Warszawa 1996, s. 15.
⁵ E. Sobol, Popularny Słownik Języka Polskiego, Warszawa 2001, s. 46.
⁶ J. Stańczyk, Dz. cyt., Warszawa 1996, s. 15.
⁷ D.J. Mierzejewski, Bezpieczeństwo międzynarodowe wybrane problemy, Piła 2011, s. 10.
⁸ Tamże, s. 13.
⁹ Tamże.
¹⁰ Tamże, s. 11.
¹¹ Por. D.J. Mierzejewski, Bezpieczeństwo międzynarodowe wybrane problemy, Piła 2011, s. 11.
¹² Tamże.
podaje za Janusza Świńarskiego, że „istota bezpieczeństwa tkwi w takich formach istnienia, które zapewniają trwanie, przetrwanie, doskonalenie, stabilizację i rozwój”\(^{13}\).

W stosunkach międzynarodowych, na ogólne pojęcie bezpieczeństwa składa się bezpieczeństwo narodowe (zamiennie - państwowe) i w szerszym znaczeniu bezpieczeństwo międzynarodowe\(^ {14}\).

Głównym celem polityki zagranicznej każdego państwa jest zapewnienie i utrzymanie bezpieczeństwa. Według „Dictionnaire Diplomatique” bezpieczeństwo państwa jest „układem okoliczności, który sprawia, że państwo nie będzie przedmiotem żadnego ataku, a przynajmniej, że atak skierowany przeciwko niemu nie będzie miał żadnych szans powodzenia”\(^ {15}\). Wedle amerykańskich profesorów, Morton Berkowitz’a i P.G. Bock’a, bezpieczeństwo narodowe jest „zdolnością narodu do ochrony jego wewnętrznych wartości przed zagrożeniami zewnętrznymi”\(^ {16}\). Z kolei Ryszard Zięba, w „Leksykonie pokoju” przedstawia bezpieczeństwo narodowe jako „termin oznaczający poczucie pewności państwa w środowisku międzynarodowym, brak jego zagrożenia oraz ochronę przed zagrożeniem”\(^ {17}\). Podsumowując, autor niniejszej pracy posłuży się definicją zaproponowaną przez Lecha Giermakowskiego. Stwierdził on, że całościowe bezpieczeństwo narodowe zawiera w sobie bezpieczeństwo zewnętrzne państwa (czyli suwerenność, niepodległość i nienaruszalność terytorialna), bezpieczeństwo wewnętrzne (ład konstytucyjno-prawny, bezpieczeństwo publiczne, ochrona ludności i majątku narodowego przed zagrożeniami i skutkami klęsk żywiołowych) oraz bezpieczeństwo materialne obywateli (godziwy poziom życia i pracy)\(^ {18}\).

Jeszcze trudniejszym wydaje się właściwe i pełne zdefiniowanie szerszego pojęcia, jakim jest „bezpieczeństwo międzynarodowe”. Na potrzeby niniejszej pracy, spośród rozlicznych definicji, przyjęto trzy, które ocenie autora pracy są najbardziej trafne.

Ludwik Ehrlich, bezpieczeństwo międzynarodowe rozumie jako stan, w którym „między członkami społeczności międzynarodowej będzie istniało przyjacielskie porozumienie; żadne państwo, ani duże, ani małe, nie będzie musiało obawiać się agresji ze strony innego państwa, skierowanej przeciwko całości terytorialnej czy niezawisłości

---


\(^{14}\) J. Stańczyk, *Dz. cyt.*, Warszawa 1996, s. 22.


\(^{16}\) J. Stańczyk, *Dz. cyt.*, Warszawa 1996, s. 23.

\(^{17}\) Cyt. za: *Tomże*, s. 22.

politycznej”¹⁹. Uzupełniają o aspekt rozwoju, definicję bezpieczeństwa międzynarodowego, proponują autorzy przygotowanego w ONZ „Studium o koncepcjach bezpieczeństwa”. Dla trzynastu ekspertów rządowych różnych państw, będących twórcami tejże definicji, bezpieczeństwo międzynarodowe jest „stanem zapewniającym państwom wolność od napaści militarnej, presji politycznej i przymusu gospodarczego, a tym samym stwarzającym możliwości ich swobodnego rozwoju”²⁰.

Czesław Marcinkowski zauważa, że problem bezpieczeństwa międzynarodowego winno rozpatrywać się poprzez pryzmat zagrożeń, związanych zarówno z wojnami i konfliktami, jak i siłami (zjawiskami) naturalnymi²¹. Rozwiązanie problemów wynikających z niszczących żywiołów czy barbarzyńskich wojen jest możliwe tylko dzięki posiadaniu zorganizowanej siły²².

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że zapewnienie bezpieczeństwa międzynarodowego gwarantuje światowy pokój. Pokój zaś, możemy rozumieć jako brak wojny lub innej przemocy bezpośredniej²³.

Z wyższości filozofii pokoju nad stanem wojny, wywodzi się idea operacji pokojowych²⁴. Już filozofia starożytnych myślicieli opierała się na pokojowym rozwoju społeczeństw i narodów. Ich następcy, podtrzymywali pacyfistyczny ideal współżycia społecznego. Jednak mimo to, wojny na trwałe wpisały się w historię człowieka, a światowy pokój wydaje się wciąż pozostawać utopią²⁵. Operacje pokojowe, realizowane przez organizacje międzynarodowe w imieniu społeczności, są zatem niczym innym jak dążeniem do zapewnienia pokoju na obszarach konfliktów zbrojnych, jego utrzymania, a nawet wymuszenia²⁶. Wspólne działania podejmowane są w sytuacji, gdy pokój jest zagrożony, konflikt może się rozprzestrzenić, a ludności grozi katastrofa humanitarna²⁷.

Organizacja Narodów Zjednoczonych powstała jako następczyni Ligi Narodów, która nie spełniła pokładanych w niej nadziei i nie zapobiegała wybuchowi II wojny światowej. ONZ kontynuując tradycje swojej prekursorki, postawiła sobie za cel utrzymanie światowego pokoju. W związku z powyższym, Narody Zjednoczone zostały upoważnione do stosowania zbiorowych środków dla zapobiegania i usuwania zagrożeń oraz tłumienia wszelkich aktów

---

¹⁹ Cyt. za: J. Stańczyk, Dz. cyt., Warszawa 1996, s. 41.
²⁰ Cyt. za: Tamże, s. 39.
²² Tamże.
²³ J. Stańczyk, Dz. cyt., Warszawa 1996, s. 61.
²⁴ Cz. Marcinkowski, Dz. cyt., Warszawa 2005, s. 36.
²⁵ Por. Tamże, s. 34.
²⁶ Tamże, s. 36.
²⁷ Tamże.
agresji i innych naruszeń pokoju. Decyzję o utworzeniu sił pokojowych podejmuje Rada Bezpieczeństwa, która jest organem odpowiedzialnym za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. RB określa kiedy i gdzie ma powstać operacja pokojowa, a w wydanej rezolucji precyzuje jej mandat oraz wielkość. Kierowanie operacją leży natomiast w kompetencji sekretarza generalnego ONZ lub jego przedstawiciela.

Geneza operacji pokojowych ONZ sięga okresu okres zimnej wojny, który był czasem rywalizacji pomiędzy mocarstwami. Nie istniały wówczas specjalne układy z państwami członkowskimi Narodów Zjednoczonych odnośnie kwestii wojskowych kontyngentów, czy rodzajów broni, które umożliwiłyby podjęcie skutecznej akcji militarnej w celu zaprowadzenia pokoju. W tej sytuacji, NZ wykorzystały inne środki, nie wymagające użycia zbrojnej siły. Ustanowiono operacje pokojowe, mimo że nie zostały przewidziane w Karcie NZ. Za ich podstawę prawną uznano rozdziały VI i VII, w tym m.in. art. 40, który umożliwia zastosowanie przez Radę środków tymczasowych. Takie operacje nie mogły mieć charakteru sankcji, ale obejmowały wezwanie do zaprzestania działań wojennych i wycofania się walczących stron oraz działania prewencyjne w celu nie dopuszczenia do dalszych starć i zbrojnych incydentów. Te klasyczne operacje pokojowe, nazywane także operacjami pierwszej generacji, dominowały do 1988 roku. Rozpoczecie operacji było możliwe dopiero wówczas, gdy zgodę na rozmieszczenie sił pokojowych wyraziły wszystkie strony konfliktu. Akcje te składały się zazwyczaj z niezbrojonych obserwatorów wojskowych oraz żołnierzy, którzy co prawda mieli broń ale mogli jej użyć tylko do samoobrony. Ich zadaniem było monitorowanie i utrzymywanie zawieszenia broni, ogólne stabilizowanie sytuacji, wspieranie pokojowych rozwiązań oraz budowanie zaufania wśród

---

30 Tamże.
33 Tamże.
35 Tamże s. 115.
37 J. Rydzkowski, Dz. cyt., Jastrzębie – Zdrój 2012, s. 115
38 J. Dobrowolska – Polak, Międzynarodowa solidarność. Operacje pokojowe ONZ, NATO i UE, Poznań 2009, s. 23.
39 J. Rydzkowski, Dz. cyt., Jastrzębie – Zdrój 2012, s. 115
ludności⁴⁰. Za pierwszą tego typu operację pokojową ONZ uznaje się Organizację Narodów Zjednoczonych do spraw Nadzoru Rozejmu (UNTSO) w 1948 roku na Bliskim Wschodzie⁴¹.

Po zakończeniu zimnej wojny, stosowanie operacji pokojowych w ich dotychczasowym, tradycyjnym kształcie, okazało się nieefektywne⁴². Wraz z upadkiem żelaznej kurtyny w latach 90., zakończyła się rywalizacja między mocarstwami, a wzrosła liczna konfliktów lokalnych o charakterze wewnętrzpaństwowym⁴³. To spowodowało, że ONZ rozszerzyło swoją działalność i zwiększyło liczbę operacji. Podejmowane od tej pory operacje pokojowe, nazywane operacjami drugiej generacji, łączyły w sobie zadania polityczne, wojskowe oraz humanitarne⁴⁴. Brali w nich udział nie tylko wojskowi, ale także specjaliści różnych dziedzin, m.in. ekonomiści, prawnicy, policjanci, pracownicy organizacji humanitarnych⁴⁵. Oprócz przywracania pokoju i bezpieczeństwa, w ramach operacji siły ONZ udzielaly pomocy humanitarnej, chroniły ludność np. poprzez ewakuację z zagrożonych i niebezpiecznych terenów, stały na straży przestrzegania praw człowieka, a także kontrolowały przebieg wyborów i tworzenie administracji cywilnej⁴⁶. ONZ prosiło m.in. o przeprowadzenie reform sektora bezpieczeństwa (np. poprzez szkolenia dla oddziałów wojska i policji) i pomoc w rozbrojeniu i demobilizacji⁴⁷. Za pierwszą operację nowego typu uznaje się Grupę Pomocy ONZ w Okresie Przejściowym (UNTAG), przeprowadzoną w latach 1989-90 w Namibii, w celu uzyskania przez to państwo niepodległości⁴⁸.

W latach dziewięćdziesiątych Rada Bezpieczeństwa zaczęła legalizować tzw. operacje pokojowe III generacji⁴⁹. Tym co odróżnia je od poprzednich rodzajów, jest mandat zezwalający na użycie broni. Żołnierze uczestniczący w operacjach mogą wykorzystać broń nie tylko w obronie własnej, ale również do ochrony ludności cywilnej i ustabilizowania sytuacji⁵⁰. Prawo do użycia siły jest wynikiem zwiększającego się zakresu zadań w związku

⁴¹ Tamże.
⁴² J. Dobrowolska – Poiał, Dz. cyt., Poznań 2009, s. 23.
⁴⁴ J. Rydzkowski, Dz. cyt., Jastrzębie – Zdrój 2012, s. 115
⁴⁹ Tamże, s.116.
z ochroną praw człowieka oraz rosnącą liczbą ataków na cywilów. Te wielomyślowe operacje łączą w sobie działania polityczne, wojskowe, policyjne, wymiaru sprawiedliwości, rozbiorzenia, demobilizacji i reintegracji; spełniają aktywną rolę w zakresie informacji publicznej, pomocy wyborczej i budowy administracji, a jednym z najważniejszych zadań jest ochrona praw człowieka, w szczególności kobiet i dzieci. Cechą charakterystyczną operacji III generacji jest przeprowadzanie ich we współpracy z organizacjami regionalnymi, np. z Unią Afrykańską, Unią Europejską. Kontynenty wojskowe są kierowane przez państwa członkowskie na zasadzie dobrowolności, a operacje pokojowe są finansowane przez członków ONZ według specjalnej skali składek. Budżet operacji pokojowych zatwierdza oraz nadzoruje Zgromadzenie Ogólne.

Chociaż ewoluje charakter operacji pokojowych w związku z przeobrażeniami społecznymi – politycznymi, niezmiennie pozostają one głównym instrumentem ONZ stosowanym w celu wygaszania konfliktów.

1.2 ONZ jako gwarant bezpieczeństwa międzynarodowego

ONZ powołano do życia w celu odbudowania świata, zniszczonego II wojną światową. Chociaż od tamtych wydarzeń minęło prawie 70 lat, a dzisiaj organizacja spełnia inne zadania, jej rola na arenie międzynarodowej wciąż pozostaje niezwykle istotna. W związku z globalizacją, coraz większa liczba państw boryka się z podobnymi problemami współczesnego świata. Rozwiązanie niepokojących zjawisk wymaga ich wspólnej reakcji. A forum wspólnej dyskusji jest właśnie ONZ. Umożliwia podjęcie wyzwań dla wspólnego dobra, uzgodnienie strategii działania oraz skorygowanie wysiłków wspólnoty międzynarodowej w sytuacjach i kryzysach wymagających pilnej reakcji.

Powstanie ONZ było wynikiem współpracy rządów koalicji antyhitlerowskiej, które wyszły z inicjatywą powołania organizacji o szerokich kompetencjach politycznych, gospodarczych i społecznych. Pierwszym krokiem było podpisanie przez Stany Zjednoczone

53 Tamże.
54 Tamże.
56 J. Rydzkowski, Słownik Organizacji Narodów Zjednoczonych, Warszawa 2000, s. 142.
i Wielką Brytanię, 12 czerwca 1941 w Londynie, deklaracji wyrażającej ich wolę „współpracy z innymi wolnymi narodami zarówno w czasie wojny jak i pokoju”\(^{58}\). Natomiast 14 sierpnia 1941 roku, prezydent USA Franklin Delano Roosevelt oraz premier WB Winston Churchill podpisali tzw. Kartę Atlantycką, określającą cele polityki tych państw i zasady współpracy w obronie pokoju i bezpieczeństwa\(^{59}\). Dokument zakładał wyrzeczenie się stosowania przemocy w stosunkach międzynarodowych, wyrzeczenie się ekspansji terytorialnej oraz innych jej form; uznanie rozbiorzenia jako podstawy bezpieczeństwa międzynarodowego; przyjęcie prawa wszystkich narodów do suwerenności i swobodnego wyboru form rządów; rozwój współpracy gospodarczej na zasadach równości i wzajemnych korzyści\(^{60}\). We wrześniu 1941 roku do Karty przyłączył się ZSRR, a 1 stycznia 1942 roku dwadzieścia sześć państw, w tym wielkie mocarstwa (z wyjątkiem Francji) oraz Polska podpisały w Waszyngtonie Deklarację Narodów Zjednoczonych, uznając tym samym cele i zasady zawarte w Karcie Atlantyckiej oraz zobowiązując się do zgodnego i wspólnego działania w celu pokonania faszyzmu\(^{61}\). Konferencja założycielska, zwana oficjalnie Konferencją Narodów Zjednoczonych w sprawie Organizacji Międzynarodowej, odbyła się 25 kwietnia 1945 r. w San Francisco. Wzięli w niej udział delegaci z 50 krajów, którzy uzgodnili Kartę zawierającą 111 artykułów, powołującą do życia nową organizację i stanowiącą podstawę prawną jej funkcjonowania\(^{62}\).

ONZ jest największą na świecie organizacją międzynarodową, która skupia prawie wszystkie państwa. Jako strażniczka bezpieczeństwa i pokoju podejmuje szereg różnorodnych działań.

Od początku swojego istnienia zajmuje się przede wszystkim utrzymaniem i umacnianiem pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Zapobiega wybuchom konfliktów i przyczynia się do likwidacji już istniejących, poprzez prowadzenie w zagrożonych rejonach operacji typu „preventive actions and peacemaking” – tworzenie pokoju i zapobieganie konfliktom, „peacekeeping” – utrzymanie pokoju oraz „peacebuilding” - budowanie pokoju\(^{63}\). W celu utrzymania zawieszenia broni, ich uczestnicy monitorują proces wycofywania się wojsk oraz tworzą strefy buforowe, by odseparować od siebie zwaśnione strony. Dążąc do rozbiorzenia walczących stron, usuwają miny oraz zbierają

---

59 Tamże.
61 Tamże.
i niszczą broń, którą uczestnicy sporu dobrowolnie im oddają na mocy zawartego porozumienia pokojowego. W ramach działań z zakresu demobilizacji i reintegracji, zwalniają z wojska kombatantów, udzielają im niezbędnej pomocy materialnej i ułatwiają powrót do życia cywilnego oraz integrację z ludnością. Mandat operacji pokojowych zapewnia także pomoc humanitarną. ONZ prowadzi i nadzoruje dystrybucję żywności, lekarstw oraz innych niezbędnych do życia artykułów. Przy tym promuje prawa człowieka, szkoląc instytucje stojące na ich straży oraz nadzorując przestrzeganie tych praw. Działania podejmowane przez członków operacji pokojowych, obejmują także pomoc w odbudowie administracji państwowej, tworzeniu demokratycznych instytucji i przeprowadzeniu wyborów. W zależności od specyfiki terenu na którym rozgrywa się konflikt, rozmiar osiągniętego spór oraz warunków i potrzeb, operacja pokojowa przyjmuje formę „preventive actions and peacemaking”, „peacekeeping” lub „peacebuilding” (patrz 1.4. Rodzaje, cele i zadania misji pokojowych).

Stojąc na straży bezpieczeństwa i pokoju, ONZ szczególne miejsce w swojej działalności przyznaje kwestii rozbrojenia. Uznaje, że rozbrojenie jest gwarantem niedopuszczenia do nowej wojny. Atomowy wyścig zbrojeń, próby jądrowe (m.in. WB w 1952, Francji 1960, Chinach 1964), zapowiedzi kolejnych prób przez następne kraje, spowodowały podjęcie próby porozumienia międzynarodowego dotyczącego nieproliferacji. W 1968, pod długim okresie negocjacji, Zgromadzenie Ogólne przyjęło układ o nonproliferacji broni jądrowej. Traktat NPT zawierał zgodę krajów nuklearnych na powstrzymanie się od transferu broni nuklearnej i technologii atomowej do państw nienuklearnych oraz zapewnienie państw nienuklearnych do nie przyjmowania i budowania broni nuklearnej. Traktat, który wszedł w życie w 1970 roku, nie podpisały Izrael, Indie i Pakistan, a Korea Północna, w styczniu 2003 roku jako pierwsze i jedynie państwo ogłosiła wystąpienie z NPT. Liczba uchwalonych przez Zgromadzenie Ogólne rezolucji w sprawie rozbrojenia, systematycznie się zwiększa. Warto wspomnieć niektóre z nich: układy o zakazie doświadczeń z bronią jądrową w atmosferze, pod wodą i w kosmosie (1963), zasadach działalności państw w przestrzeni kosmicznej (1967), zakazie umieszczania na dnie mórz i oceanów broni masowej zagłady (1971), zakazie badań, produkcji i gromadzenia broni biologicznej (1972), konwencja o zakazie prowadzenia badań, produkcji,

64 Por. Cz. Marcinkowski, Dz. cyt., Warszawa 2005, s. 38.
składania i użycia broni chemicznej (1993), traktat o całkowitym zakazie prób z bronią jądrową (1996)\(^{68}\).

Sięgając początków, nie sposób nie zauważyć, iż ONZ przyczyniła się do przyspieszenia procesu dekolonizacji. Popierała aspiracje narodów colonialnych do samorządności\(^{69}\). Najważniejszym dokumentem w tej sprawie, była Deklaracja o przyznaniu niepodległości krajom i narodom kolonialnym, uchwalona 14 grudnia 1960 roku. Uznana kolonializm za sprzeczny z Kartą Narodów Zjednoczonych, potępiła go i wezwała państwa kolonialne do jak najszybszej jego likwidacji. ONZ potępiła także walkę z ruchami narodowo – wyzwoleniowymi, domagała się usunięcia baz wojskowych w koloniach oraz apelowała o przyznanie niepodległości tym koloniom, które były już na nią gotowe\(^{70}\). ONZ utrzymuje, że podporządkowanie narodów obecnu uciskowi i dominacji jest naruszeniem fundamentalnych praw człowieka i stanowi przeszkodę dla pokoju, bezpieczeństwa i współpracy na świecie\(^{71}\).

Jako że bezpieczeństwo można pojmować w różnych aspektach, ONZ od początku lat 60., dąży do zapewnienia stabilnej i rozwójowej gospodarki światowej. Stara się podnieść poziom rozwoju oraz zmniejszyć obszary biedy w większości krajach członkowskich, a zwłaszcza rozwijających się\(^{72}\). Zgromadzenie Ogólne zaleciło krajom rozwiniętym udzielenie pomocy gospodarczej krajom rozwijającym się, poprzez przekazanie im 0.7% dochodu narodowego brutto\(^{73}\). Pomoc rozwijowa polega także na poszukiwaniu złóż surowcowych, udzielaniu stypendiów, by obywatele mogli podnieść swoje kwalifikacje i zdobyć zawód, wysyłaniu do państw ekspertów, którzy doradzają w tworzeniu planów i projektów konkretnych inwestycji gospodarczych. ONZ organizuje także żywność dla krajów odczuwających jej niedobór\(^{74}\). Co więcej, ONZ dostarcza światowej gospodarce tzw. miękkiej infrastruktury. W celu ożywienia działalności gospodarczej i redukcji kosztów, ustanawia normy i standardy w różnych dziedzinach, np. prawie handlowym, procedurach celnych, transporcie morskim\(^{75}\). ONZ dysponuje własnym rozbudowanym aparatem statystycznym, który umożliwia zbieranie informacji i danych na temat poszczególnych dziedzin gospodarki. Na ich podstawie ustala aktualne problemy gospodarki i sposoby ich

\(^{68}\) Por. J. Rydzkowski, Organizacja Narodów Zjednoczonych..., Jastrzębie Zdrój 2012, ss. 212 – 214.

\(^{69}\) Z. M. Doliwa – Klepacki, Dz. cyt., Warszawa 1997, s. 459.

\(^{70}\) Por. Tamże.

\(^{71}\) Por. J. Rydzkowski, Organizacja Narodów Zjednoczonych..., Jastrzębie Zdrój 2012, s. 206.

\(^{72}\) Por. Tamże, s. 228.

\(^{73}\) Z. M. Doliwa – Klepacki, Dz. cyt., Warszawa 1997, s. 458.

\(^{74}\) Por. Tamże, s. 459.

\(^{75}\) Por. E. Latoszek, M. Procek, Dz. cyt., Warszawa 2001, s. 91.
zapobiegania. ONZ m.in. kontroluje stan zasobów naturalnych i proces ich wykorzystania. ONZ nie pomija także niezwykle istotnej dla rozwoju gospodarki, kwestii ochrony środowiska. Konferencje Narodów Zjednoczonych (m.in. Szczyt Ziemi) oraz wydane konwencje uwrażliwiają globalną społeczność na zagrożenia takie jak zanieczyszczenie, wyczerpanie zasobów naturalnych, wzrost ludności, wymieranie gatunków. Dzięki temu możliwe jest podjęcie dialogu i wypracowanie konsensusu na temat wszelkich przejawów degradacji środowiska naturalnego. Szczególnie ważne są negocjacje i ustalenia w sprawie kwestii transgranicznych, takich jak odpady toksyczne, niszczenie powłoki ozonowej, wycinka lasów, zanieczyszczenie wody i powietrza. Rozwiązanie tych problemów jest kluczowe, ponieważ od naturalnego kapitału zależy zrównoważony rozwój gospodarczy i dobrobyt.

ONZ zapewnia ludności poczucie bezpieczeństwa również poprzez ochronę ich praw. Organizacja od początku funkcjonowania podejmuje szereg działań na rzecz zapewnienia jednakowych standardów społecznych oraz zagwarantowania i przestrzegania w praktyce równych praw dla wszystkich, bez względu na płeć, rasę, wyznanie, poglądy polityczne itp. Najważniejszym dokumentem ONZ w tej dziedzinie jest Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, przyjęta już w 1948 roku. Na jej podstawie, we współczesnej praktyce międzynarodowej, przyjmuje się podział praw człowieka na następujące kategorie: prawa jednostki i prawa polityczne, prawa gospodarcze, społeczne i kulturowe oraz prawa zbiorowe (prawo do rozwoju, prawo do pokoju, prawo do zdrowego środowiska, prawo do ochrony przed zagrożeniami fizycznymi i socjalnymi). ONZ walczy także z dyskryminacją. Występując przeciw nierównemu traktowaniu, prześladowaniu i upośledzaniu, broni praw kobiet, dzieci, mniejszości narodowych, osób niepełnosprawnych, ludności tubylczej, uchodźców. Dążąc do równouprawnienia kobiet Zgromadzenie Ogólne m.in. uchwaliło Konwencję w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet, walczą z przemocą kobiet, nierównym dostępem do oświaty i opieki zdrowotnej; światowe kampanie prowadzi pod hasłem „prawa kobiet są prawami człowieka”. Z kolei dziećmi specjalną ochronę, możliwość rozwoju i opieki zdrowotnej przyznaje Deklaracja Praw Dziecka z 1959.

76 Z. M. Doliwa – Klepacki, Dz. cyt., Warszawa 1997, s. 457.
77 Por. J. Rydzkowski, Organizacja Narodów Zjednoczonych..., Jastrzębie Zdrój 2012, ss. 215 – 220.
78 Por. E. Latoszek, M. Procek, Dz. cyt., Warszawa 2001. s. 92.
80 J. Rydzkowski, Organizacja Narodów Zjednoczonych..., Jastrzębie Zdrój 2012, s. 232.
81 Tamże.
82 J. Rydzkowski, Organizacja Narodów Zjednoczonych..., Jastrzębie Zdrój 2012, s. 240.
83 Tamże, s. 238.
ONZ promuje hasło „Społeczeństwo dla wszystkich”, zwracając uwagę na potencjał ludzi niepełnosprawnych, upośledzonych fizycznie i umysłowo oraz apeluje o ich równe traktowanie. Specjalną troską ONZ otacza także grupy tubylcze, ze względu na to, że są spychane na margines społeczeństwa, asymlinowane na siłę i represjonowane. Z kolei dla uchodźców, ONZ przyjęło konwencję, która gwarantuje im prawo m.in. do pracy, nauki, posiadania dokumentu podróży oraz niedeportowania do kraju pochodzenia, gdzie będą narażeni na niebezpieczeństwo\(^{84}\). Walcząc z przejawami rasizmu, Zgromadzenie Ogólne przyjęło Deklarację eliminacji wszelkich form dyskryminacji rasowej, potwierdzając tym samym równość wszystkich ludzi na świecie. Powołano specjalnego sprawozdawcę, który bada i śledzi poczynania państw w przeciwdziałaniu dyskryminacji rasowej, ksenofobii oraz inne przejawów nietolerancji\(^{85}\).

ONZ zajmuje się także zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości zorganizowanej oraz handlu bronią i narkotykami\(^{86}\). Odnosi się również do kwestii ludobójstwa. Masowe zabijanie i ekstermiację ludzi uznaje za międzynarodowe przestępstwo karalne. ONZ w celu rozliczenia zbrodni nazizmu, przyjęło Konwencję o nieprzedawnieniu zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości\(^{87}\).

Organizacja Narodów Zjednoczonych realizuje powierzone jej po II wojnie światowej zadanie. Jako strażniczka pokoju i bezpieczeństwa na świecie, zapobiega lub rozwija konflikty, prowadzi operacje pokojowe na terenach wyniszczenych wojną, podejmuje szereg działań by umocnić i ustabilizować gospodarkę, walczę z ubóstwem i chroni prawa każdego człowieka. Zgromadzenie Ogólne wydaje dekret i konwencje, które koncentrują uwagę społeczności międzynarodowej na aktualnych problemach, promują pewne postawy i są impulsem do zmian. Z kolei konferencje organizowane przez ONZ stały się prawdziwym „forum globalnym”. Zmobilizowały władze krajowe i regionalne do podjęcia działań na rzecz rozwiązywania globalnych problemów, np. ubóstwa, degradacji środowiska; pozwoliły opracować międzynarodowe standardy do konstruowania efektywnej polityki wewnętrznej państw; stały się okazją do podejmowania przez władze państwowe zobowiązań, których realizację przedstawiają raporty regularnie przesyłane do ONZ\(^{88}\). Nie każde podejmowane

---

\(^{84}\) Por. Tamże, ss. 238 – 239.

\(^{85}\) Tamże, s. 241.

\(^{86}\) E. Latoszek, M. Procek, Dz. cyt., Warszawa 2001, s. 92.

\(^{87}\) Por. J. Rydzechowski, Organizacja Narodów Zjednoczonych..., Jastrzębie Zdrój 2012, s. 242.

\(^{88}\) E. Latoszek, M. Procek, Dz. cyt., Warszawa 2001, s. 92.
przez ONZ reakcja jest w 100 procentach skuteczna, ale należy pamiętać, że możliwości działania tej organizacji zależą od dobrej woli i chęci do współpracy państw członkowskich.\(^{89}\)

1.3 Definicja pojęcia „operacja/misja pokojowa”

Misle i operacje pokojowe kojarzą się głównie z Organizacją Narodów Zjednoczonych stojącej na straży międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju. Nie powinno to jednak dziwić, gdyż do końca lat osiemdziesiątych to właśnie ONZ była praktycznie jedyną międzynarodową organizacją podejmującą takie działania.\(^{90}\) Jednak zdefiniowanie wyżej wymienionych pojęć jest problematyczne. Operacje czy też misje pokojowe, nie są bowiem opisane w Karcie Narodów Zjednoczonych. Nie ma jednej precyzyjnej definicji, za to w literaturze spotykamy się z różnorodnością merytoryczną pojęć i swobodą zapisu. Wielość powoduje w tym przypadku pewien chaos.

W Karcie NZ nie padają określenia „misja” czy też „operacja pokojowa”. Pojawiają się za to zwroty takie jak m.in. „środki pokojowe”, „uregulowanie sporu”, „procedura”, „sposób załatwienia”, „zarządzenia tymczasowe”, „akcja”.\(^{91}\) Zapisy dokumentu, chociaż nie definiują pojęć „misja”, „operacja pokojowa”, stanowią podstawę prawną do ich prowadzenia.

Jeden z celów ONZ, zawarty w Karcie Narodów Zjednoczonych brzmi następująco:

_Utrzymać międzynarodowy pokój i bezpieczeństwo, stosując w tym celu skuteczne środki zbiorowe dla zapobiegania zagrożeniom pokoju i ich usuwaniu, tłumienia wszelkich aktów agresji i innych naruszeń pokoju, łączyć lub załatwiać pokojowymi sposobami, zgodnie z zasadami sprawiedliwości i prawa międzynarodowego, spory albo sytuacje międzynarodowe, które mogą prowadzić do naruszenia pokoju._\(^{92}\) W rozdziale VI Karty NZ artykuł 3 podkreśla, że Rada Bezpieczeństwa może podjąć interwencję w celu rozstrzygnięcia sporu, którego dalsze trwanie mogłoby zagrażać międzynarodowemu bezpieczeństwu i pokojowi. Wachlarz nie militarnych środków uregulowania konfliktu zawiera: rokowania, badania, pośrednictwo, konciliation, rozjemstwo, rozstrzygnięcie sądowe, odwołanie się do organów lub układów regionalnych oraz inne środki pokojowe według

---

\(^{89}\) Tamże, s. 65.

\(^{90}\) F. Gaćor, K. Paszkowski, _Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP_, Warszawa 1998, s. 15.


własnego uznania i wyboru. Jeśli jednak strony sporu nie zdołają go rozwiązać przy użyciu wyżej wymienionych środków, powinni przekazać inicjatywę Radzie Bezpieczeństwa. Możemy uznać, że artykuły 36-38 mówią o podejmowaniu decyzji dotyczących sposobu uregulowania sporu, a więc dają możliwość powoływania misji obserwacyjnych oraz kierowania oddziałów pokojowych w rejon konfliktu, w zależności od zaistniałych okoliczności, warunków i potrzeb. Rozdział VII precyzuje akcje, jakie RB może podjąć w przypadku zagrożenia bezpieczeństwa, naruszenia pokoju i ataku agresji. W ramach podejmowania działań mogą zostać zastosowane poza siłowe środki przymusu, takie jak sankcje ekonomiczne i polityczne polegające na ograniczeniu lub zerwaniu stosunków gospodarczych i dyplomatycznych. W przypadku gdy również i te środki okaza się nieskuteczne, Rada Bezpieczeństwa może użyć sił zbrojnych państw członków do przeprowadzenia demonstracji, blokady i innych operacji sił powietrznych, morskich i lądowych. Jak łatwo zauważyć, Karta NZ nie opisuje i nie definiuje pojęcia „misja” czy też „operacja pokojowa”. Nie są one bowiem instytucją według rozdziału VI, akcją zbiorową w myśl artykułów 41 i 42, czy też sankcją.

Wiele różnorodnych definicji pojęć „misja” i „operacja pokojowa” proponuje literatura. Autor niniejszej pracy dokona zatem przeglądu niektórych z nich, występujących najczęściej. Wcześniej warto jednak zaznaczyć, iż powszechne jest używanie terminów „misja” i „operacja pokojowa” zamiennie. Zwraca na to uwagę, przywoływany już Czesław Marcinkowski, który zauważa, że współczesne media przekazują informację z terenów objętych konfliktem taką praktyką. Ponadto, również Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie, opisując chociażby działania podejmowane w ramach „utrzymania pokoju – peacekeeping” używa zamiennie terminów „misja” i „operacja”. W związku z powyższym, na potrzeby niniejszej pracy te określenia stosowane będą zamiennie.

Słowo „misja” najkrócej można zdefiniować jako „ważne zadanie do spełnienia, posłannictwo” lub też (w kontekście działań ONZ) jako „delegację wysłania do innego kraju

---

94 Tame, Art. 37.
95 Cz. Marcinkowski, Dz. cyt., Warszawa 2005, s. 37.
98 Cz. Marcinkowski, Dz. cyt., Warszawa 2005, s. 34.
99 Tame, s. 35.
w jakimś specjalnym celu”¹⁰¹. Można wyróżnić m.in. misje specjalne i wojskowe. Misje specjalne, jak podaje encyklopedia, to „reprezentacja państwa wysłana na określony czas przez jedno państwo do drugiego państwa, za jego zgodą, celem przeprowadzenia rokowań na temat określonych spraw lub wykonania zadań wynikających z umów między obu państwami”¹⁰². Misje wojskowe natomiast określa się jako „jednostki wojskowe kierowane na zaproszenie drugiego państwa dla wypełnienia ściśle określonych celów: doradczych, pomocniczych lub na zlecenie międzyrządowych postanowień dla wypełnienia celów kontrolnych i rozmieczczych”¹⁰³.

„Słownik Organizacji Narodów Zjednoczonych” podaje, że operacje pokojowe ONZ to „użycie wielonarodowych sił wojskowych i cywilnych pod nadzorem ONZ w celu rozwiązania konfliktu wewnętrznego lub między państwami. Działania ONZ mają na celu wprowadzenie lub nadzorowanie realizacji postanowień dotyczących przerwania działań wojennych, rozdzielenia wojsk, całkowitego lub częściowego rozwiązania konfliktu oraz często zabezpieczenia pomocy humanitarnej”¹⁰⁴. Według innej definicji, operacje pokojowe ONZ to „misje obserwatorów i operacje sił pokojowych; polegają na użyciu sił wielonarodowych pod dowództwem ONZ; wojska wchodzące w skład tych sił są instrumentami pokoju, a nie wojny; spełniają rolę bezstronnej strony trzeciej”¹⁰⁵.

Chociaż trudno o jednoznaczną definicję pojęć „misja” i „operacja pokojowa”, niemal każdy opis podkreśla fenomen „błękitych beretów” Otoż międzynarodowe siły pokojowe (jakkolwiek je nazwujemy) działając na mocy mandatu Narodów Zjednoczonych nie wyróżniają agresora i ofiary, ale zachowują status neutralności¹⁰⁶.

Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie podaje, że misje pokojowe prowadzone są w stale zmieniających się realiach politycznych, społecznych i gospodarczych. Dlatego też z założenia muszą być elastyczne, tak by dostosować się do panujących warunków i nowych wyzwań. Nigdy nie jest pewny sukces misji pokojowych, ponieważ ich powodzenie jest uzależnione od wielu czynników. Na efektywność i skuteczność operacji mają wpływ m.in.

¹⁰³ Tamże.
¹⁰⁴ J. Rydzkowski, Słownik Organizacji..., Warszawa 2000, s. 142.
¹⁰⁶ Cz. Marcinkowski, Dz. cyt., Warszawa 2005, s. 35.
ślad misji, wsparcie logistyczne, zadania do wykonania, środowisko w którym prowadzone są działania\textsuperscript{107}.

Misje pokojowe składają się z personelu wojskowego, personelu policji i pracowników cywilnych. ONZ nie dysponuje własną armią, dlatego personel wojskowy (inaczej „błękitne berety” lub „błękitne helmy”) tworzą członkowie armii poszczególnych państw członkowskich ONZ. Żołnierze misji ONZ przede wszystkim chronią ludność cywilną, zapewniają stabilność i bezpieczeństwo na zagrożonym terenie, dążąc do porozumienia zwaśnionych stron, próbując w ten sposób zaprowadzić trwały pokój. Do personelu policji należą funkcjonariusze, którzy zostali oddelegowani do udziału w misji z oddziałów policji państw członkowskich. Do ich zadań należy m.in. patrolowanie terenu, szkolenie lokalnej policji, czuwanie nad respektowaniem praw człowieka, przywracanie rządów prawa. Z kolei pracownicy cywilni to osoby zatrudnione w strukturach ONZ oraz osoby pochodzące z kraju, w którym prowadzona jest misja pokojowa. Zajmują się sprawami ludności cywilnej\textsuperscript{108}. Wszyscy wyżej wymienieni uczestnicy misji pokojowych powinni wykazywać profesjonalizm i kompetencje w pełnieniu przydzielonych im zadań i powierzonych obowiązków. Dyscyplinę personelu ONZ jest przestrzeganie lokalnego prawa, respektowanie zwyczajów i tradycji, traktowanie z szacunkiem miejscowej ludności oraz działanie w sposób bezstronny, uczciwy i taktowny\textsuperscript{109}. Państwa członkowskie, wysyłające swoich ludzi na misje, zapewniają żołnierzom, policjantom i pracownikom cywilnym odpowiednie wsparcie logistyczne, wyposażenie i środki finansowe. ONZ musi zagwarantować uczestnikom misji dostęp do wody, transportu i paliwa; opiekę medyczną, zakwaterowanie, pomieszczenia biurowe wraz z technologiami informacyjnymi umożliwiającymi komunikację. Zapewniane przez państwa członkowskie wsparcie logistyczne oraz zakres obowiązków mogą się różnić. Wszystkie te kwestie są uzgadniane przez państwa stowarzyszone i ONZ oraz dodatkowo zawarte w dwustronnie zobowiązującej umowie\textsuperscript{110}.

Powyższa analiza pokazuje, że chyba łatwiej określić specyficzne właściwości poszczególnych rodzajów operacji pokojowych, aniżeli podać jednoznaczną i pełną definicję

ogólną. W kolejnym podrozdziale opisane zostaną poszczególne rodzaje misji pokojowych, które pomogą wyodrębnić ich cechy charakterystyczne oraz ukazać różnice pomiędzy nimi.

1.4 Rodzaje, cele i zadania misji pokojowych

Jak zostało to już zaznaczone, operacje pokojowe ewoluowały, a zasady ich przeprowadzania ukształtowały się poprzez praktykę. Aktualnie możemy wyróżnić trzy podstawowe rodzaje operacji pokojowych ONZ – „preventive actions and peacemaking” – tworzenie pokoju i zapobieganie konfliktom, „peacekeeping” – utrzymanie pokoju oraz „peacebuilding” – budowanie pokoju.

Jak sama nazwa wskazuje, celem operacji typu „preventive actions and peacemaking” jest zapobieganie nowym kryzysom oraz rozwiązywanie konfliktów już trwających. Ich rozwój przypada na pierwsze dziesięć lat po zakończeniu zimnej wojny, kiedy to polityczne negocjacje ONZ kończyły długotrwałe konflikty zbrojne. Strategia tych operacji opiera się głównie na dyplomacji i mediacji, które mają doprowadzić do negocjacji, a finalnie do porozumienia stron kończącego spór. W ramach prewencji, podejmuje się coraz większą ilość zadań. Departament Spraw Politycznych promuje pokój, m.in. poprzez wspieranie procesu wyborczego w danym kraju, budowy demokratycznych instytucji, rządów prawa. Operacjami tworzenia pokoju zajmuje się Departament Spraw Politycznych. Obserwuje polityczną sytuację na arenie międzynarodowej, monitoruje pojawiające się spory oraz doradza Sekretarzowi Generalnemu jak można im zapobiegać. Sekretarz Generalny może powołać tzw. „dobre biura” (good offices), prowadzące działania w celu zakończenia konfliktu, a których uczestnikami mogą być, oprócz ONZ, także organizacje regionalne, wysłannicy, rządy, grupy państw. W tworzeniu pokoju Organizacja Narodów Zjednoczonych bierze bardzo aktywny udział i proponuje współpracę organizacjom.

---

117 Tamże.
regionalnym, by wspólnie doprowadzić bieżące konflikty do końca, zapobiegać nowym kryzysom i pojawiającym się eskalacjom\textsuperscript{118}.

Misje typu „peacekeeping” są prowadzone przez ONZ w szczególnie niebezpiecznych i trudnych warunkach, w celu utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa\textsuperscript{119}. Do głównych zadań tego typu operacji należy zapobieganie rozprzestrzenianiu się konfliktów poza granice danego państwa, zapewnienie pomocy przy wprowadzaniu w życie zawieszenia broni i stabilizacja sytuacji po wdrożeniu porozumień pokojowych oraz wspieranie państw i rejonów w implementacji systemu sprawowania władzy opartego na zasadach demokracji, praworządności i wspierającego rozwój ekonomiczny\textsuperscript{120}. Ze względu na zmieniające się warunki fizyczne, społeczne, gospodarcze i polityczne, misje utrzymania pokoju muszą być elastyczne\textsuperscript{121}. Dlatego podejmują także działania charakterystyczne dla misji budowania pokoju. Są to m.in. ochrona ludności cywilnej, wspomaganie procesów rozbudowy i demobilizacji oraz ułatwianie reintegracji byłych combatantów ze społeczeństwem\textsuperscript{122}.

Istnieją trzy podstawowe zasady, na podstawie których działają misje utrzymania pokoju: zgoda stron konfliktu, bezstronność oraz zakaz użycia siły poza przypadkami obrony własnej oraz w obronie mandatu misji. Pierwsza z zasad określa, że operacje pokojowe ONZ są wdrażane wyłącznie za zgodą głównych stron konfliktu. Ich akceptacja zapewnia ONZ polityczną i fizyczną swobodę działania, niezbędną do wykonywania zadań mandatowych, a z kolei brak takiej zgody skutkuje ryzykiem stania się stroną konfliktu\textsuperscript{123}. Zasada bezstronności jest niezbędna do prowadzenia współpracy i zachowania zgody między stronami konfliktu\textsuperscript{124}. Bezstronności nie należy jednak mylić z neutralnością lub beczynnością, ponieważ siły pokojowe są zobligowane do podjęcia reakcji w przypadku gdy strony konfliktu nie przestrzegają międzynarodowych norm i zasad, burząc tym samym zasady pokojowego współżycia\textsuperscript{125}. By operacja pokojowa była efektywna, musi być przede


\textsuperscript{120} Tamże.


wszystkim obiektywna\textsuperscript{126}. Niezastosowanie się do zasady bezstronności może podważyć wiarygodność operacji pokojowej i legitymacji ONZ, a w efekcie do cofnięcia zgody na obecnosc sił pokojowych\textsuperscript{127}. Trzecia z zasad zaznacza, że operacje pokojowe ONZ nie są narzędziem egzekwowania\textsuperscript{128}. Peacekeeping nie jest bowiem metodą służącą do wymuszenia pokoju\textsuperscript{129}. Dlatego też uczestnicy takiej misji mogą użyć siły działając w obronie własnej i mandatu misji oraz w przypadku ochrony ludności cywilnej\textsuperscript{130}. Ten środek zawsze powinien być użyty tylko w ostateczności, w sposób precyzyjny i proporcjonalny tak, by osiągnąć zamierzony efekt przy możliwie najniższej i jedynie niezbędnej sile\textsuperscript{131}. Należy mieć na uwadze, że użycie siły w operacji pokojowej ONZ zawsze ma konsekwencje polityczne i często może prowadzić do nieprzewidzianych i niepożądanych okoliczności\textsuperscript{132}. Warto nadmienić, że skuteczność operacji utrzymania pokoju potwierdza m.in. Pokojowa Nagroda Nobla, przyznana Siłom Pokojowym ONZ w 1988 roku\textsuperscript{133}. Podkreśla ona uznanie społeczności międzynarodowej i hołd dla wyjątkowych wysiłków i działań w ekstremalnie trudnych warunkach\textsuperscript{134}.

Celem „peacebuilding”, czyli misji budowania pokoju jest zminimalizowanie ryzyka wystąpienia lub ponownego popadnięcia w konflikt zbrojny państw i społeczności lokalnych na całym świecie\textsuperscript{135}. Budowanie trwałego pokoju w krajach noszących piętno wojny, jest jednym z najważniejszych wyzwań, a wszelkie niepowodzenia są bardzo bolesne. Zdarza się, że państwa wywalają się z wyniszczających konfliktów, ale nie potrafią sprawować swoich funkcji i ponownie popadają w bezprawie, chaos i krwawe spory. Dlatego kluczową rolę w skuteczności misji budowania pokoju odgrywa wsparcie międzynarodowej społeczności. Budowanie pokoju polega na stwarzaniu niezbędnego położenia dla osiągnięcia trwałego pokoju, poprzez zapewnienie warunków dla funkcjonowania społeczeństw i prawidłowego


\textsuperscript{128} Tamże.


\textsuperscript{131} Tamże.

\textsuperscript{132} Tamże.


działania struktur państwowych. W ramach „peacebuilding” uczestnicy misji monitorują zawieszenie broni i demobilizację walczących stron, ułatwiają powrót uchodźców i osób wysiedlonych oraz ich reintegrację ze społeczeństwem, wzmocniają instytucje administracji państwowej na wszystkich jej szczeblach, wspierają proces wyborczy, reformy i rozwój danego kraju oraz gwarantują ochronę praw człowieka. Aby wzmocnić ustanawianie trwałego pokoju, Zgromadzenie Ogólne i Rada Bezpieczeństwa ONZ, przyjęły rezolucję powołującą do życia nowy, międzynarodowy organ doradczy - Komisję Budowania Pokoju. KPB poprzez organizację spotkań wszystkich zaangażowanych w budowanie pokoju stron, zarządzanie środkami, doradzanie i proponowanie strategii, wspiera odbudowę kraju i proces zaprowadzania pokoju.

Jak zostało wspomniane, „peacemaking and preventive actions”, „peacekeeping” oraz „peacebuilding” należą do głównych rodzajów misji pokojowych. Obok nich, wiele źródeł podaje jako oddzielną kwestię, tzw. „peace enforcement”, czyli działania z zakresu wymuszania pokoju. „Peace enforcement” zezwała na użycie środków przymusu, w tym także siły zbrojnej. To Rada Bezpieczeństwa podejmuje decyzję o wszczęciu działań wymuszających utrzymanie lub przywrócenie pokoju i bezpieczeństwa, a czyni to na podstawie upoważnienia jakie daje jej rozdział VII Karty NZ. Wymuszanie pokoju stosuje się w sytuacjach zagrażających lub naruszających pokój oraz w obliczu aktu agresji. Od misji utrzymania pokoju „peacekeeping”, jego wymuszanie różni się tym, że akcja typu „peace enforcement” może być przeprowadzona bez zgody stron konfliktu. RB może zasądzić sankcje ekonomiczne, zakończyć dyplomację i w efekcie rozpocząć międzynarodową akcję wojskową.

Granice pomiędzy „peacemaking and preventive actions”, „peacekeeping”, „peacebuilding” i „peace enforcement” zacierają się. Z reguły operacje pokojowe realizuję nie

---

140 J. Rydzkowski, Organizacja Narodów Zjednoczonych..., Jastrzębie – Zdrój 2012, s. 117.
142 J. Rydzkowski, Organizacja Narodów Zjednoczonych..., Jastrzębie – Zdrój 2012, s. 117.
143 Tamże.
tylko jeden typ zadań\textsuperscript{144}. Tworzenie pokoju i zapobieganie konflikтом, utrzymywanie pokoju, budowanie pokoju oraz wymuszanie pokoju nie są podejmowane według z góry określonego porządku, ale formułują się w praktyce. Doświadczenie pokazuje, że zadania poszczególnych rodzajów powinny się przeniekać, a operacje wzajemnie uzupełniać, bo tylko w ten sposób możliwe będzie maksymalne zmniejszenie ryzyka ponownego wybuchu konfliktu oraz stworzenie pokoju i poczucia bezpieczeństwa\textsuperscript{145}.


\textsuperscript{145} 	extit{Globalne bezpieczeństwo}, http://www.unic.un.org.pl/misje_pokojowe/globalne_bezpiecz esto.php#wp, dostęp z dnia 27.03.2014.
ROZDZIAŁ 2
Afryka jako zraniony kontynent


2.1 Deficyt bezpieczeństwa – przyczyny, przebieg oraz skutki konfliktów i wojen na kontynencie

Nie łatwo zrozumieć to, co dzieje się w Afryce. Największymi bolączkami Czarnego Lądu są kwestie polityczne i gospodarcze. Nawet krajobraz podobny jest do pola bitwy i to nie tylko z powodu armii, ale mnóstwa różnych wizji jego eksploatacji, ochrony i zarządzania. Afrykę wyniszczył kolonializm; teraz o wpływy w tej części świata walczą Zachód i Chiny, a batalia o surowce naturalne toczy się niezmiennie od lat. Wewnętrzne potyczki o władzę, antagonizmy plemienne oraz głód i epidemię osłabiają Czarny Ląd. Dlatego w Afryce leje się krew. Tło wojny w każdym kraju jest podobne, ale każde państwo ma swoją historię i specyfikę.

Konflikt izraelsko – arabski ma podłoże etniczne, terytorialne i religijne. Nie zagłębiając się bardzo w historię regionu, należy jednak podkreślić ciągłe napięcia polityczne

---

146 D. Quammen, Afryka jest skomplikowana, [w:] National Geographic Polska – Afryka, M. Jamkowski (red. naczelny), Warszawa 2005, nr 9 (72), s. 118.

---

realizacja koncepcji „dwa państwa dla dwóch narodów”, jednak proces pokojowy został przerwany. Kolejne rządy Autonomii są coraz mniej skłonne do prawdziwych negocjacji.\(^{152}\)

Tło konfliktu w Namibii stanowi walka o niepodległość. Jest to państwo głównie suche, z rzadko i szeroko rozproszoną populacją, zróżnicowane kulturowo i językowo.\(^{153}\) Afrykę Południowo – Zachodnią (bo tak wcześniej nazywał się ten teren) w 1915 roku zajęły wojska Republiki Południowej Afryki. Terytorium dzisiejszej Namibii pozostawało zależne od RPA i funkcjonowało jako jej część, mimo żądań ONZ i wyroku Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości do zerwania apartheidu.\(^{154}\) ONZ w 1968 zmieniło nazwę kraju na „Namibia” i unieważniło mandat RPA do zarządzania nim, ale RPA nie uznała tych decyzji i kontynuowała kontrolę nad tymi terenami.\(^{155}\) Przełom w międzynarodowych staraniach o niepodległość dla Namibii nastąpił w 1978 roku, kiedy Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła rezolucję przewidyującą wysłanie korpusu sił pokojowych. Jej realizacja była możliwa dopiero po zakończeniu zimnej wojny i upadku reżimu Afrykanerów.\(^{156}\) Droga do niepodległości wiodła przez wybory, które zostały przeprowadzone pod nadzorem ONZ. Działania sił UNTAG przyniosły zamierzone efekty – RPA wycofało swoje siły z Namibii, a wolne i sprawiedliwe wybory zapewnily państwu niepodległość, z której Namibia w pełni korzysta do dziś.\(^{157}\)

Zasoby surowcowe, proces dekolonizacji i polityczna walka o niepodległość oraz roszczenia terytorialne są powodem napieśtej sytuacji na obszarze Sahary Zachodniej. Posiada ona ważne znaczenie geopolityczne i bardzo bogate złoża surowców, takich jak: fosforyty, tytan, złoto, ruda uranowa. Ponadto wybrzeże jest wyjątkowo zasobne w ryby, a na szelfie nie wykluczone, że znajdują się złoża ropy naftowej i gazu. Z powodu tych bogactw, Sahara Zachodnia wzbudziła zainteresowanie sąsiadów, którzy rywalizując o dobra i korzyści płynące z eksploatacji, przyczynili się do wielu nieszczęść zamieszkującej ten obszar ludności.\(^{158}\) Sahara Zachodnia była kolonią hiszpańską, ale rzadkie zaludnienie, mała liczba


160 Tamże.
161 Tamże.

Wojna domowa w Liberii była spowodowana konfliktem między siłami rządowymi a opozycją. Rozpoczęła się w 1980 roku, kiedy doszło do pierwszego od 150 lat zamachu stanu w tym państwie. Władzę przejął Samuel Doe, który przez kolejną dekadę sprawował dyktatorskie rządy. Popierany był przez Stany Zjednoczone, ponieważ Liberia stanowiła dla USA istotną rolę strategiczną w rozgrywce zimnowojennej na Czarnym Lądzie. W kraju


krwawe rozgrywki w regionie. Poprzez sankcje gospodarcze i polityczne próbowało doprowadzić do izolacji Liberii na arenie międzynarodowej. Oficjalne walki zakończyły się w 2003 roku, kiedy zawarto porozumienie pokojowe, powołano tymczasowy rząd, a Taylor poddał się do dymisji. Nie uniknął jednak odpowiedzialności. Przed Trybunałem w Hadze oskarżono go o zbrodnie ludobójstwa. Prokuratura postawiła mu 11 zarzutów, w tym o: morderstwa, tortury, gwałty, wykorzystywanie dzieci jako żołnierzy i wspieranie rebelii w Sierra Leone w celu grabieży jego bogactw naturalnych i uzyskania kontroli nad krajem.


Pozbawieni zostali m.in. dostępu do edukacji. Wprowadzenie dowodów tożsamości z informacją o przynależności do konkretnej nacji, pogłębiło wzajemną niechęć plemion\(^{181}\). W listopadzie 1959 roku Hutu przeprowadziło rewolę, która zapoczątkowała rewolucję społeczną kończącą okres dominacji Tutsi\(^{182}\). W 1973 roku władzę w Rwandzie przejął władca z klana, który był radykalnym, szowinistycznym skrydłem Hutu. Nowy prezydent wprowadził dyktaturę i sprywatyzował państwo tak, że Rwanda stała się własnością klana, który kierował wojskowej, policją, bankami i całą administracją\(^{183}\). Sytuację komplikował, oprócz napieść pomiędzy plemionami, także ekonomiczny kryzys przełomu lat 80. i 90., kiedy nastąpiła susza, a na światowych rynkach spadła cena kawy. W 1990 roku wybuchła wojna domowa, którą zapoczątkowali partyzanci Tutsi z Rwandyjskiego Frontu Patriotycznego\(^{184}\). Inwazja FPR na Rwandę z terytorium sąsiadującej Ugandy, doprowadziła do kolejnej fali uchodźstwa. Rząd Hutu ogłosił wszystkich mieszkańcych w Rwandzie Tutsi wspólnikami tego ruchu patriotycznego – militarnego, a członków opozycyjnych partii zdracaczy\(^{185}\). Na szeroką skalę przeprowadzono propagandę przeciw Tutsi. Za pośrednictwem mediów głoszono, że Tutsi są ludźmi gorszej kategorii i stanowią ogromne zagrożenie\(^{186}\).

W połowie 1993 roku, państwa afrykańskie wymusiły na prezydencie zawarcie porozumienia z FNR. Samolot, którym leciał Habyarimana wracając z zagranicy po podpisaniu hańbiącego porozumienia, został zestrzelony\(^{187}\). Chociaż nie udowodniono udziału Tutsi w zamachu, incydent z kwietnia 1994 roku, stał się pretekstem do rozpoczęcia bojówki Hutu i trzymiesięcznej masakry znienawidzonego plemienia. Hutu wyszukiwali bezbronnych ludzi uciekających w lasy, na wzgórza, chowających się w kościele i na stadionach. W szale zabijania mordowali dosłownie każdego napotkanego Tutsi. Również dzieci brały udział w masakrze, dobijając rannych. Ludobójstwo w Rwandzie było tym bardziej tragiczne, że


ofiary znały swoich katów. Mordercami byli zwyczajni ludzie, którzy byli ich sąsiadami, znajomymi z okolicy lub pracy. Zaślepiony nienawiścią, nie zwracali na to uwagi. Rabowali, mordowali maczetami, nożami, siekierami i wszystkim co mieli pod ręką.\textsuperscript{188} Zawieszenie broni zostało podpisane podczas spotkania państw Organizacji Jedności Afrykańskiej w czerwcu 1994 roku, a w sierpniu ogłoszono zakończenie wojny. Powołani premiera i prezydenta z plemienia Hutu, co miało być dowodem, że Tutsi nie chcą wprowadzić swojego reżimu. Rząd składał się z przedstawicieli obu plemion.\textsuperscript{189} Ludobójstwo w Rwandzie, trwające niecałe 100 dni, pochłonęło prawie milion niewinnych ofiar. Państwo praktycznie legło w gruzach i pogrążyło się w chaosie. Całkowicie upadła gospodarka, nie funkcjonowały żadne instytucje publiczne. Rwandyjscy uciekali za granicę. Wielu z tych, którzy ocaleli i wrócili do swoich zniszczonych domów, mieszka w sąsiedztwie oprawców, których do tej pory nie osądzono. Dla ocalonych ludobójstwo nie zakończyło się w 1994 roku, bo trauma tamtych wydarzeń nie miją nigdy.\textsuperscript{190}

Angola to państwo, na którym ciąży „kłtwa surowcowa”. Do konfliktu angolskiego przyczyniły się także kwestia niepodległości, położenie geostrategiczne, problemy rasowe. Portugalczy, którzy skolonizowali państwo, prowadzili politykę w myśl zasady „dzień i rząd”. Skonfliktowali lokalne klany, co zaburzyło społeczny ład.\textsuperscript{191} Afrykanie byli dla nich niewolnikami. Do wydobycia diamentów metropoliaangażowała także sprowadzanych z Portugalii przestępców i ludzi marginesu.\textsuperscript{192} Zakończenie II wojny światowej przyniosło nadzieję na niepodległość, jednak Angola w przeciwieństwie do wielu innych państw afrykańskich, nie mogła wyzwolić się spod władzy Portugalii. W 1955 roku odkryto złoża ropy naftowej, a ponieważ Portugalia chciała mieć je pod kontrolą, nie zgodziła się na pokojowe odejście od istniejącego systemu. Mieszkańcy Angoli domagali się prawa do samostanowienia, dlatego rozpoczęli walkę zbrojną. W tle walki o niepodległość był także zacięty spór o kontrolę nad przemysłem wydobyczym przede wszystkim diamentów.

\textsuperscript{188} Por. M. Łaszkiewicz, \textit{Opowieść o rwandyjskiej tragedii}, http://www.konflikty.pl/a,4555,Czasy_najnowsze,Opowiesc_o_rwandyjskiej_tragedii.html, dostęp z dnia 07.04.2014.


\textsuperscript{190} Por. M. Łaszkiewicz, \textit{Opowieść o rwandyjskiej tragedii}, http://www.konflikty.pl/a,4555,Czasy_najnowsze,Opowiesc_o_rwandyjskiej_tragedii.html, dostęp z dnia 07.04.2014.


Angola stała się członkiem Unii Afrykańskiej, była tymczasowym członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ\textsuperscript{194}.


Kabila przywrócił dawną nazwę państwa – Demokratyczna Republika Konga. Jednak kiedy Kabila postanowił się uniezależnić, zwołał rwandyjskich doradców i odsunął Tutsi od władzy, wybuchła w 1998 roku druga wojna, zwana czasem afrykańską wojną światową\textsuperscript{198}. Oburzeni Banyamulenge zaczęli wpinać powstania przeciw Kabilą, uzyskując wsparcie od tych samych sąsiadów co poprzednio. Kibili pomagały natomiast Angola, Namibia, Zimbabwe i Czad. Angażujące się w konflikt państwa z zewnątrz, były głównie


\textsuperscript{196} Por. P. Leski, \textit{Konflikt w Demokratycznej Republice Konga: Błękitne helmy i wojna trzynastoletnia}, http://pawelleski.blog.pl/2013/01/17/bli/, dostęp z dnia 09.04.2014.


\textsuperscript{198} Por. P. Leski, \textit{Konflikt w Demokratycznej Republice Konga: Błękitne helmy i wojna trzynastoletnia}, http://pawelleski.blog.pl/2013/01/17/bli/, dostęp z dnia 09.04.2014.

W Kongo – Kinszasie, nazwanego przez Josepha Conrado „jądrem ciemności” zginęło w ciągu

---


ostatniej dekady niemal pięć i pół milionów ludzi. Wśród nich najwięcej było dzieci, głównie tych najmłodszych do 5 roku życia\(^{204}\).


podawanej oficjalnie, bo ludzie zabijani są wszędzie. On sam żeby przeżyć ataki musiał ukryć się pomiędzy ciałami martwych i umierających. 23 stycznia zawieszono co prawda broń, ale porozumienie przestało obowiązywać już po pierwszej dobie. 9 maja podpisano kolejny pokój, który zakładał złożenie broni, utworzenie rządu przejściowego oraz rozpisanie wyborów. Ale już dwa dni później doszło do zbrojnych incydentów. Kampania sudańskiego rządu przeciw ONZ zablokowała dostawy niezbędnej pomocy humanitarnej. ONZ ma więc ograniczone możliwości ochrony ludności cywilnej i monitorowania praw człowieka. ONZ podaje, że obie strony konfliktu dopuszczają się zbrodni przeciw ludzkości, w tym masowych zabójstw i gwałtów. Wstrzymano wydobyście ropy, a państwu grozi największa w Afryce od lat 80. klęska głodu. Trwająca w Sudanie Południowym wojna domowa może przerodzić się w ludobójstwo.


„Rok Afryki” – tak świat nazwał rok 1960, w którym otworzono puszkę Pandory z niepodległością państw afrykańskich. Od tego momentu dokonują się największe na Czarnym Lądzie tragedie. Nadzieje młodych państw były zazwyczaj wyolbrzymiane. Lata niewoli i dyskryminacji odcisnęły swoje piętno i uniemożliwiały stabilne funkcjonowanie. Uzyskanie niepodległości wzięło się z polityczną walka o władzę, batalią o kontrolę nad wydobyciem surowców i rywalizację zasańczennych grup. Wiele konfliktów miało podłoże etniczne (np. w Rwandzie i Sudanie). Walka o terytorium i spory graniczne były przyczyną rozlewu krwi w Egipcie, Etiopii i Erytrei oraz na Saharze Zachodniej. Tragiczne w skutkach były przepychanki o władzę w Liberii i na Wybrzeżu Kości Słoniowej. Bogate złoża naturalne stały się przekleństwem dla Angoli, w której spór o wydobycie diamentów 224


227 J. Kierska, Afryka: źródła sukcesów i klęsk, Poznań 1985, s. 7.

228 Por. Tamże, s. 9.
pochłonął tysiące istnień ludzkich. Gdy jest wojna, nie ma granic. Demokratyczna Republika Konga oraz Czad są przykładem państw, na które rozłł się konflikt trwający w sąsiedniej Rwandzie i Sudanie.


2.2 Próba oceny angażowania się Organizacji Narodów Zjednoczonych w problemy Afryki

Organizacja Narodów Zjednoczonych poprzez swoje działania zmienia Czarny Ląd, ale w tym kontekście niestety możemy mówić także o afrykańskiej klęsce ONZ. Nie wszystkie operacje i misje pokojowe przynoszą zamierzone efekty i kończą się sukcesem. O bierności, zaniedbaniach i porażkach organizacji jest głośno. Nie można jednak pomijać dokonań ONZ i wymiernych osiągnięć „błękitych hełmów”. Swoją obecność ONZ zaznacza

---


na Czarnym Lądzie nie tylko w operacjach pokojowych, ale także poprzez różnego rodzaju programy pomocowe dla Afryki.

ONZ już w okresie zimnej wojny podjęła działania na rzecz pokoju i bezpieczeństwa w Afryce\(^{232}\). Zawarte w Karcie NZ zasady samostanowienia narodów, legitymizowały proces dekolonizacji. ONZ wspierało aspiracje ludów walczących o własne, niepodległe państwo\(^{233}\). Sukcesem zakończyły się operacje m.in. w Angoli, która wyzwoliła się spod panowania Portugalczyków oraz w Namibii, która pozostawała zależna od RPA.

ONZ potępiło także politykę apartheidu, która była prowadzona przez władze południowoafrykańskie w stosunku do ludności kolorowej\(^{234}\). Od rządu RPA żądano wyrzeczenia się polityki opartej na zasadach dyskryminacji rasowej. Za łamanie norm współżycia międzynarodowego, Rada Bezpieczeństwa nałożyła na RPA embargo na dostawy broni i wprowadziła sankcje przeciwwko reżimowi w Pretorii\(^{235}\).

Dzięki ONZ, która szerzy oraz wzmacnia instytucje i praktyki demokratyczne w Afryce, mieszkańcy różnych krajów mogli uczestniczyć w wolnych i uczciwych wyborach\(^{236}\). ONZ nadzorowała proces oraz monitorowała wyniki m.in. w Namibii i Erytrei.

Właściwie każdy mandat misji pokojowej ONZ obejmuje pomoc humanitarną, jaką „błękitne hełmy” udzielają ludności pokrzywdzonej przez wojny. Dostarczanie żywności, dowóz wody, opieka medyczna – to najczęstsze działania w tym zakresie\(^{237}\). Przy tym ONZ walczy o poszanowanie praw człowieka i ochronę podstawowych wolności.

Żołnierze ONZ m.in. odbudowują instytucje państwowe i tworzą system sądownictwa, pomagając w zaprowadzaniu rządów prawa, szkolą lokalną policję, pilnują porządku. Ułatwiają powrót uchodźców do kraju i proces reintegracji. Wdrażają postanowienia pokojowe i czuwają nad ich przestrzeganiem, odbudowując w ten sposób państwo, przywracając utraconą stabilność oraz wspierając jego rozwój.

Každa operacja pokojowa „błękitnych hełmów” jest inna, co wynika z tła oraz rodzaju konfliktu w danym państwie. Mandat obejmuje jak widać całe spektrum działań – od dostarczania wody i żywności po budowę administracji państwowej. Wszystkie działania


\(^{233}\) Tamże.

\(^{234}\) Tamże, s. 645

\(^{235}\) Por. Tamże.


\(^{237}\) Por. Z. Bednarski, Dz. cyt., Warszawa 2006, s. 25.
podejmowane przez ONZ zmierzają do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w państwach targanych przez wojny i konflikty wybuchające na różnym tle.

Mówi się, że Afryka nadal pozostaje w centrum zainteresowania Organizacji Narodów Zjednoczonych. W 1986 roku organizacja zwołała sesję, która miała na celu uzyskanie wsparcia dla odbudowy i wzrostu gospodarczego Afryki. ONZ przeznacza na rozwój Czarnego Lądu najwięcej środków finansowych – 33%. Każda z agend ma własne programy specjalne, przeznaczone dla Afryki.


Dzieci są bezbronne w obliczu kryzysu i same sobie nie poradzą. Dla nich UNICEF dostarcza szczepionki i inną niezbędną pomoc. ONZ dba o zdrowie, edukację, chroni przed wykorzystaniem, wyzyskiem i przemocą dzieci, które stały się ofiarami zbrojnych konfliktów.

Zaangażowanie ONZ w sprawy Afryki jest silne. Walka z ubóstwem, poprawa warunków życia, ochrona praw, w szczególności kobiet i dzieci – tak w dużym skrócie i wielkim uogólnieniu można podsumować aktywność ONZ na Czarnym Lądcie. Są jeszcze operacje ONZ, które zaprowadzają na kontynencie pokój. Mimo, że każdy mandat obejmuje co najmniej kilkanaście zadań, historia odnotowała niestety przypadki, w których obecność

239 Tamże.
240 Tamże.
„błękitnych hełmów” nie nic nie zmieniła. Nie wszystkie działania podejmowane przez ONZ są bowiem efektywne.

Najgłośniejszą porażką organizacji jest niewątpliwie dopuszczenie do ludobójstwa w Rwandzie. Rada Bezpieczeństwa nie podjęła żadnych działań zapobiegawczych, mimo wielu sygnałów o zbliżających się eksterminacji246. Hutu i Tutsi mordowali się na oczach zachodnich państw, które nie zrobiły nic aby przerwać masakrę i skrócić cierpienie niewinnej ludności. Dowódca UNAMIR-u prosił co prawda o zwiększenie sił pokojowych w rejonie walk, ale ONZ odmówiła. Co więcej, zobligowała wojska międzynarodowe do zachowania neutralności, a po tym jak dziesięciu belgijskich żołnierzy zostało zamordowanych, do wycofania się z Rwandy. ONZ wydała wtedy jedynie nic nie zmieniającą rezolucję, w której potępila praktyki ludobójcze. Dopiero pod presją opinii publicznej, w połowie maja, ONZ wysłała 5500 żołnierzy i wprowadziła dla rządu rwandyjskiego embargo na broń. Intervencja była mocno spóźniona, krwawe walki toczyły się już od ponad miesiąca247.

Państwo pozostawione same sobie to także Somalia. ONZ prowadziło na tym terenie dwie operacje pokojowe, wprowadzone po wybuchu rebelii na początku lat 90. Jednak „błękitne hełmy” nie tylko nie ustabiliły sytuacji, ale stały się coraz częstszym celem ataków. Po wycofaniu sił z Somali, a raczej ewakuowaniu, nie podjęto już żadnych działań w kierunku zaprowadzenia w państwie pokoju. Przypadek Somalii poddaje w wątpliwość cele operacji pokojowych i obnaża rozbieżności pomiędzy tym, co ONZ deklaruje a tym, co konsekwentnie realizuje. Zasadne staje się pytanie – w czym interesie prowadzone są misje? Czy rzeczywiście, zgodnie z założeniami Karty, „błękitni żołnierze” chronią tych, którzy nie czują się bezpiecznie we własnym państwie, czy może ich obecność w rejonach wojen służy tylko uspokojeniu sumienia Zachodu248.

Bezradność Organizacji Narodów Zjednoczonych obnaża wojnę w Kongo. Tysiące żołnierzy ONZ tylko przyglaądało się walkom, rabunkom i nowej fali uchodźstwa249. Szczególne oburzenie wywołała reakcja, a raczej jej brak, na napaść na wioskę w rejonie miasta Bunia. Agresorzy spaliли życwem kilkunastu mieszkańców, mimo że żołnierze ONZ

stacjonowali zaledwie 200 metrów dalej\textsuperscript{250}. Trzydzieści lat walk w Kongo to dowód na to, że mandat operacji pokojowej jest niewystarczający. Można pokusić się o stwierdzenie, że neutralność sił ONZ do której zobowiązują przepisy Karty NZ, bardziej szkodzi niż pomaga. Nasuwa się też refleksja nad rodzajem operacji. „Peace keeping” czyli „utrzymanie pokoju” raczej nie jest adekwatne do rejonów, w których trwa wojna. Bo żeby utrzymać pokój, w Kongo musiałby on być. W takiej sytuacji bardziej zasadna wydaje się zatem być misja typu „peace enforcing” czyli „zaprowadzania pokoju”, której mandat zezwala na użycie siły\textsuperscript{251}. Analiza operacji pokojowych prowadzonych przez ONZ w Afryce pokazuje, że organizacje niechętnie decyduje się na „wymuszanie pokoju”, a tym samym unika stosowania siły bojowej. Nie podjęcie takiego działania w wielu przypadkach powoduje eskalację konfliktu, uniemożliwia jego zakończenie i skutkuje fiaskiem operacji.

Zaufanie i wiarygodność ONZ osłabia także niemoralne zachowanie niektórych „błękitnych helmów”. Gwałty, tortury, przemyc – to główne zarzuty kierowane pod ich adresem. W 2004 roku dochodzenie wykazało, że żołnierze ONZ zmuszali kongijskie dziewczęta do prostytucji. W zamian za seks dawali małoletnim po kilka centów lub coś do jedzenia. W skandal uwikłani byli żołnierze z Maroka, Nepalu, Pakistanu, RPA, Tunezji i Urugwaju. Śledztwo w sprawie utrudniały nawet sami dowództwo oddziałów z poszczególnych krajów. Stosowano groźby pod adresem potencjalnych świadków i śledczych, próby zastraszania lub przekupstwa\textsuperscript{252}. O wykorzystywaniu seksualnym dzieci przez żołnierzy sił pokojowych oraz cywilny personel ONZ głośno było także w kontekście Sudanu. Brytyjski dziennik „Daily Telegraph” donosił, że takie praktyki miały miejsce głównie w mieście Dżuba. Gazeta sugerowała, że rząd Sudanu posiada materiały wideo stanowiące dowód w sprawie\textsuperscript{253}.

Kolejnym bulwersującym zachowaniem „błękitnych helmów” jest przemyc i korupcja. W maju 2007 roku wyszło na jaw, że pakistańscy żołnierze pod koniec 2005 roku wywieźli z Konga złoto o wartości kilku milionów dolarów. Otrzymali je od rebelianckich oddziałów, które mieli rozbierać, w zamian za zwrócenie im broni i amunicji. Co więcej, żołnierze ONZ mieli także sprzedaż informacje na temat daty i miejsca planowanych przeciwn rebeliantom


operacji. Konsekwencji prawdopodobnie nie wyciągnięto, ponieważ Pakistańczycy zdążyli opuścić Kongo, a władze w ich rodzinnym kraju nie były chętne do podjęcia śledztwa we własnym zakresie254.


Wielu żołnierzy dopuściło się krytycznych zachowań, ale nie należy zapominać, że zdecydowana większość uczestników operacji pokojowych to kompetentni i uczciwi pracownicy, którzy sumiennie wykonują powierzone im zadania i przestrzegają zasad etyczno – moralnych. Z kolei pomimo klęski niektórych misji, operacje pokojowe ONZ nadal mają sens i są zasadne. Dzięki nim w wielu rejonach Afryki zapanował upragniony pokój, bezpieczeństwo i stabilizacja, a ludność może cieszyć się wolnością i prawami obywatelskimi.

Agaż ONZ w sprawy Afryki jest konieczny. Bez pomocy środowiska międzynarodowego, nie tylko w postaci operacji pokojowych, ale także różnego rodzaju pakietów pomocowych, na Czarnym Lądzie pewnie stałe toczyłyby się krwawe walki, a zapanowanie nad chaosem nie byłoby w ogóle możliwe. Błędy dotychczas popełnione przez ONZ oraz jej pracowników w przyszłości nie powinny mieć już miejsca. Konieczna wydaje

się reforma ONZ, która pozwoli na sprawniejsze wypracowywanie konsensusu, a tym samym szybsze i bardziej efektywne podejmowanie decyzji. Zamiast wydawać rezolucje i słownie potępiać pewne postawy, ONZ musi podejmować zdecydowane działania. Być może Karta NZ powinna zostać uaktualniona i dostosowana do obecnych problemów i zagrożeń, a mandat każdej operacji pokojowej rozszerzony o prawo do użycia siły przeciw agresorom. Jest to pole do dalszej analizy.
ROZDZIAŁ 3
Polska uczestnikiem misji pokojowych

Polska od początku jest członkiem Organizacji Narodów Zjednoczonych. Ze względu na priorytety Polski, jej działalność w strukturach organizacji dzieli się na dwa okresy - pierwszy trwał od 1945 r. do 1989 r., a drugi od 1989 r. do 2010. W każdym z nich, Polska wykazała się aktywnością, m.in. poprzez zgłaszane pomysły. W pierwszej części scharakteryzowano zostanie polskie członkostwo oraz opisana najistotniejsza działalność Polski i jej najważniejsze inicjatywy.

Udział Polaków w operacjach pokojowych poza granicami państwa jest ważnym instrumentem naszej polityki zagranicznej. W drugiej części zostaną przeanalizowane operacje pokojowe w Afryce, w których udział brali Polacy. Scharakteryzowany zostanie mandat oraz funkcje pełnione przez polskich „błękitnych żołnierzy” w misjach: UNEF II w Egipcie, UNTAG w Namibii, MINURSO w Saharze Zachodniej, UNOMIL i UNMIL w Liberii, UNAMIR w Rwandzie, UNAVEM III i MONUA w Angoli, MONUC i MONUSCO w Kongo, UNMEE w Etiopii i Erytrei, MINUCI i UNOCI na Wybrzeżu Kości Słoniowej, UNMIS w Sudanie i UNMISS w Sudanie Południowym oraz MINURCAT w Czadzie i Republice Środkowoafrykańskiej.

Trzecia część poświęcona będzie skutkom zaangażowania się Polaków w operacje pokojowe. Przedstawione zostaną pozytywne oraz negatywne aspekty związane z taką formą aktywności naszego państwa na arenie międzynarodowej.

3.1 Polska w Organizacji Narodów Zjednoczonych – członkostwo, działalność, inicjatywy

Polska jest członkiem Organizacji Narodów Zjednoczonych od momentu jej powstania. Należy do państw założycieli ONZ. Wraz z trzynastoma państwami podpisała Deklarację londyńską z 12 czerwca 1941 roku, zapowiadającą utworzenie organizacji wolnych Narodów w świecie wolnym od agresji, bezpiecznym i rozkwitającym gospodarczo. Polska podpisała także Deklarację Narodów Zjednoczonych z 1 stycznia 1942 roku i przyłączyła się tym samym do Karty Atlantyckiej, akceptując zasady, na których miała być
oparta powojenna organizacja świata. Nie wzięła jednak udziału w konferencji założycielskiej w San Francisco (25.04. – 26.06. 1945). Nie została na nią zaproszona z powodu rozbieżności w uznaniu przez ówczesne mocarstwa jej powojennego rządu. Jednak pomimo nieobecności przedstawicieli polskiego rządu, uznano wkład Polski
w zwycięstwo nad faszyzmem i zaliczono do pierwotnych członków ONZ. Dostosowano brzmienie art. 3 Karty NZ i uwzględniono miejsce na złożenie podpisu. Dzięki temu przedstawiciel Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, uznanego przez mocarstwa zachodnie, mógł podpisać Kartę Narodów Zjednoczonych 15 października 1945 roku. Polska ratyfikowała Kartę NZ dzień później. Rząd Polski wyraził gotowość współpracy z ONZ, szczególnie w kwestii zbiorowego bezpieczeństwa. W ogłoszonej z tej okazji deklaracji, stwierdzono, że pokój w Europie może być utrzymany tylko wtedy, gdy granice Polski będą nienaruszalne, a ustroje wszystkich państw będą opierać się na demokracji.


260 Tamże.
261 J. Rydzkowski, Organizacja Narodów Zjednoczonych..., Jastrzębie Zdrój 2012, s. 301.
262 Por. Tamże, s. 301.
263 Por. Tamże, s. 302.
Od 2004 roku, czyli od momentu przystąpienia do UE, Polska realizuje priorytety ustalane wspólnie z Unią Europejską\(^{264}\).

W pierwszym okresie – do przemian z 1989 roku, ONZ pełniło znacznie większą rolę w polityce zagranicznej Polski. Było to spowodowane istnieniem dwubiegunowego układu sił, przebiegiem zimnej wojny oraz staraniami Polski do odgrywania znaczącej roli wśród państw bloku wschodniego. Ponadto, do końca lat 80., ONZ była praktycznie jedynym forum, na którym Polska mogła występować i prezentować swoje poglądy\(^{265}\).


W drugim okresie, czyli w latach 90., kiedy rozpadł się ZSRR i kończyła się zimna wojna, stosunki w ONZ przybrały formę partnerskich. Państwa mogły w sposób wolny artykułować swoje interesy. Zmniejszała się jednak rola ONZ w polskiej polityce zagranicznej, ponieważ zmagano zapotrzebowanie na zbiorowy system bezpieczeństwa. W związku z dokonującymi się przemianami, priorytetem ONZ nie była już konfrontacja na linii Wschód – Zachód, ale interwencja w konfliktaach lokalnych. Przede wszystkim zmieniły się też priorytety polskiej polityki zagranicznej. Polska przeorientowała się na Zachód, a wyrażając zamiar wstąpienia do NATO i UE skoncentrowała swoją uwagę głównie na tych wspólnotach\(^{267}\).


\(^{264}\) J. Rydzkowski, *Organizacja Narodów Zjednoczonych...*, Jastrzębie Zdrój 2012, s. 301.

\(^{265}\) Por. Tamże.

\(^{266}\) Por. Tamże.

\(^{267}\) Por. Tamże, s. 303.
Część została jednak zaakceptowana przez Zgromadzenie Ogólne. Te najważniejsze, które przyjęły formę obowiązujących aktów prawnych do dzisiaj kojarzone są z Polską.


---

[268] Por. J. Rydzkowski, Organizacja Narodów Zjednoczonych..., Jastrzębie Zdrój 2012, s. 304.
[269] Por. Polskie działania w obszarze praw dziecka, http://www.stosunkiemiedzynarodowe.pl/polskie-dzia%C5%82ania-w-obszarze-praw-dziecka-0, dostęp z dnia 05.05.2014.
[272] Por. Polskie działania w obszarze praw dziecka, http://www.stosunkiemiedzynarodowe.pl/polskie-dzia%C5%82ania-w-obszarze-praw-dziecka-0, dostęp z dnia 05.05.2014.

Inną polską koncepcją był Plan Rapackiego, który zakładał dezatomizację Europy Środkowej. Propozycja nie została co prawda przyjęta, ale stała się inspiracją społeczności międzynarodowej i posłużyła za wzór powstania stref bezatomowych m.in. w Ameryce Łacińskiej i Azji. Inicjatywa została zgłoszona na forum ONZ przez ministra spraw zagranicznych Adama Rapackiego 2 października 1957 roku, a w pełnej formie wyrażona w memorandum rządu polskiego z 14 lutego 1958 roku. W założeniu strefa bezatomowa miała objąć Polskę, Czechosłowację, NRD, RFN. Zachód odrzucił projekt, uznając go za zbyt radykalny i mogący zaburzyć równowagę sił. Modyfikacja zakładająca dwuetapowe wprowadzenie strefy bezatomowej również została odrzucona z powodu podejrzeń, że istotną planu jest wymuszenie uznania NRD i trwały podział Niemiec. Plan Rapackiego był najgłośniejszą polską propozycją rozbrojeniową.

Realizacji doczekała się natomiast inna przedstawiona przez Adama Rapackiego propozycja z 14 grudnia 1964 roku. Mimo początkowego sceptycyzmu państw zachodnich, odbyła się zaproponowana przez ministra Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Konferencję trzydziestu trzech państw Europy (bez Albanii), Kandy i USA zakończyło podpisanie w 1975 w Helsinkach Aktu Końcowego KBWE. Dotyczył on spraw bezpieczeństwa europejskiego (zakładał suwerenność państw, nienaruszalność granic i poszanowanie praw i wolności człowieka); współpracę gospodarczą, naukową, technicznej i w zakresie ochrony środowiska; współpracę humanitarnej oraz w dziedzinie oświaty i kultury; kontynuowania procesu Konferencji. Uważa się, że zaakceptowanie przez Wschód tzw. „trzeciego koszyka” (współpraca i wymiana w kwestiach humanitaryzmu,

---

275 Por. Tamże, s. 305.
276 Por. Tamże.
277 Por. Hasło Plan Rapackiego, http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/haslo/plan_Rapackiego, dostęp z dnia 05.05.2014.
278 Por. J. Rydzkowski, Organizacja Narodów Zjednoczonych..., Jastrzębie Zdrój 2012, s. 305.
kultury, oświaty) było pierwszym krokiem do zmian w Środkowej Europie\textsuperscript{281}. W 1994 roku, KBWE przekształcono w Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie\textsuperscript{282}. Z polskiej inicjatywy ONZ przyjęło też 25 grudnia 1978 r. Deklarację o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju\textsuperscript{283}.

Odnośnie problematyki rozbrojenia, jedną z wielu inicjatyw w tym zakresie, był tzw. Plan Gomulki z 1963 r., zakładający zamrożenie zbrojów jądrowych i termojądrowych w Europie Środkowej. Przewidywał ustanowienie strefy zamrożenia zbrojów na terytorium Polski, Czechosłowacji, NRD i RFN z możliwością rozszerzenia na inne państwa w Europie. Miał to być pierwszy krok do redukcji, a w konsekwencji eliminacji broni jądrowej. Plan I Sekretarza PZPR, podobnie jak Plan Rapackiego z 1957 r. nie został przyjęty przez kraje Zachodu\textsuperscript{284}.


W drugim okresie, czyli w latach 1989 – 2010, polskie inicjatywy były realizacją nowych priorytetów polityki zagranicznej. Koncentrowały się m.in. na prawach człowieka, walce z przestępczością, restrukturyzacją ONZ\textsuperscript{286}.

Przykład skutecznego działania polskiej dyplomacji stanowi inicjatywa opracowania konwencji przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej. Propozycję opracowania idei międzynarodowego instrumentu prawnego do walki z przestępczością

\textsuperscript{281} Por. Rydzkowski, \textit{Organizacja Narodów Zjednoczonych...}, Jastrzębie Zdrój 2012, s. 305.
\textsuperscript{282} Hasło KBWE, http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/3924898/konferencja-bezpieczenstwa-i-wspolpracy-w-europie.html, dostęp z dnia 05.05.2014.
\textsuperscript{283} Rydzkowski, \textit{Organizacja Narodów Zjednoczonych...}, Jastrzębie Zdrój 2012, s. 305.
\textsuperscript{284} Hasło Plan Gomulki, http://www.stosunkiemiedzinarodowe.info/haslo,plan_Gomulki, dostęp z dnia 05.05.2014.
\textsuperscript{285} Por. J. Rydzkowski, \textit{Organizacja Narodów Zjednoczonych...}, Jastrzębie Zdrój 2012, s. 308.
\textsuperscript{286} Por. Tamże, s. 311.
przedsiębiorc, w dniu 24 września 1996 roku\textsuperscript{287}. Projekt rezolucji został jednogłośnie przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 12 grudnia tego samego roku. Eksperci przygotowali ramową konwencję w taki sposób, by mogły ją przyjąć państwa o różnych systemach prawnych. Zawierała ona m.in. definicję przestępczości zorganizowanej, pojęcie recydywy w ujęciu międzynarodowym, zasady wydawania osób; wprowadzała odpowiedzialność Karną osób prawnych i jurysdykcję państwa w zakresie przestępczości zorganizowanej. Ważnym elementem była zasada współpracy w zakresie pomocy prawnej\textsuperscript{288}. Podczas warszawskiego spotkania ekspertów rządowych w lutym 1998 roku, po raz pierwszy ideę rozpatrywano nie w kategoriach „czy” ale „jak”. Przedstawiciele 55 państw wyrazili wolę polityczną opracowania rezolucji ustanawiającej prawny instrument międzynarodowy do walki z przestępczością\textsuperscript{289}.

Polska inicjatywa odpowiadała na istniejące zapotrzebowanie. Wzbudziła takie zainteresowanie, że spowodowała uaktywnienie się środowisk prawniczych – różne państwa wystąpiły z sugestiami i propozycjami, np. uzupełnienia konwencji o problematykę handlu ludźmi, nielegalnej imigracji oraz ograniczenia handlu bronią lekką\textsuperscript{290}. Konwencja została przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne 15 listopada 2000 roku\textsuperscript{291}. Polska ratyfikowała ją 12 listopada 2001 roku wraz z protokołami uzupełniającymi\textsuperscript{292}. Konwencja weszła w życie 29 listopada 2003 roku\textsuperscript{293}. Przyjęcie tekstu konwencji po około trzech i pół roku prac uznaje się za znaczące osiągnięcie negocjacyjne polskiej delegacji. Wypracowany instrument prawny do walki z przestępczością zorganizowaną ma unikalny charakter, ponieważ wcześniej takowy nie istniał\textsuperscript{294}.

Poparcia nie uzyskała natomiast zgłoszona w 2000 roku przez Władysława Bartoszewskiego inicjatywa ustanowienia w dniu 31 sierpnia Międzynarodowego Dnia Solidarności. Państwa sprzeciwiające się tej idei, argumentowały, że pomysł ma podłoże


\textsuperscript{288} J. Rydzkowski, Organizacja Narodów Zjednoczonych..., Jastrzębie Zdrój 2012, s. 311.

\textsuperscript{289} Por. Tamże, s. 312.

\textsuperscript{290} Por. Tamże.

\textsuperscript{291} Minęło 10 lat od wejścia w życie Konwencji ONZ przeciwko przestępczości zorganizowanej, http://handelludzmi.eu/hl/aktualnosci/6315,Minelo-10-lat-od-wejscia-w-zycie-Konwencji-ONZ-przeciwko-przestepczości-zorganiz.html, dostęp z dnia 06.05.2014.


\textsuperscript{293} Minęło 10 lat od wejścia w życie Konwencji ONZ przeciwko przestępczości zorganizowanej, http://handelludzmi.eu/hl/aktualnosci/6315,Minelo-10-lat-od-wejscia-w-zycie-Konwencji-ONZ-przeciwko-przestepczości-zorganiz.html, dostęp z dnia 06.05.2014.

\textsuperscript{294} Por. J. Rydzkowski, Organizacja Narodów Zjednoczonych..., Jastrzębie Zdrój 2012, s. 313.
narodowe i odgrywa znaczenie jedynie wewnętrzne\textsuperscript{295}. Za sprawą polskich działań udało się natomiast ogłosić rok 1994 Międzynarodowym Rokiem Rodziny\textsuperscript{296}. To właśnie Polska była jednym z pierwszych krajów, które na międzynarodowym forum podjęły temat rodziny i zabiegały o włączenie tej problematyki do agendy ONZ. W 1987 roku polscy delegaci przedstawieli na Zgromadzeniu Ogólnym projekt rezolucji w sprawie międzynarodowej współpracy w celu ochrony i pomocy rodzinie. Rezolucja została przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ jednomyślnie 7 grudnia tego samego roku\textsuperscript{297}. Międzynarodowy Dzień Rodziny promuje pozytywne nastawienie rządów do idei wprowadzania i udoskonalania programów służących umocnieniu rodziny, która jest podstawową komórką społeczną\textsuperscript{298}. Uświadamia również znaczenie rodziny dla rozwoju społecznego i gospodarczego oraz jej ważną rolę w działaniaach na rzecz postępu\textsuperscript{299}. Międzynarodowym Rokiem Rodziny, ONZ ogłosiła także rok 2014\textsuperscript{300}.

Znaczącą inicjatywą ze strony Polski było opracowanie i przyjęcie Nowego Aktu Politycznego dla Naródów Zjednoczonych. Przedstawił ją w 2002 roku minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz, w związku z rosnącym zapotrzebowaniem reform w ONZ. Uważano, że organizacja nie dostosowuje się do współczesnych czasów, a społeczności międzynarodowej potrzeba nowych zasad takich jak m.in. suwerenności, dobrze rozumianej demokracji, nieinterwencji, solidarności międzynarodowej, prawo do samoobrony\textsuperscript{301}. Dokument potwierdzał rolę ONZ jako fundamentu globalnego systemu międzynarodowego w dziedzinie bezpieczeństwa. Jego celem było ożywienie wartości i zasad Naródów Zjednoczonych, a także usprawnienie organów i mechanizmów działania NZ i dostosowanie ich do nowych okoliczności i wyzwań\textsuperscript{302}. Polska propozycja nie miała szans na realizację z powodu nieufności wobec siebie głównych aktorów politycznych oraz

\textsuperscript{296} E. Latoszek, M. Procek, \textit{Dz. cyt.}, Warszawa 2001, s. 97.
\textsuperscript{300} P. Fenichy, \textit{Międzynarodowy Rok Rodziny}, http://www.niedziela.pl/artykul/110090/nd/Miedzynarodowy-Rok-Rodziny, dostęp z dnia 06.05.2014.
\textsuperscript{301} Por. J. Rydzkowski, \textit{Organizacja Naródów Zjednoczonych...}, Jastrzębie Zdrój 2012, ss. 315-316.
\textsuperscript{302} Reforma systemu NZ, http://www.ms.gov.pl/pl/polityka_zagraniczna/organizacje_miedzynarodowe/organizacja_narodow_zjednoczonych/reforma_onz/, dostęp z dnia 06.05.2014.
trwającego konfliktu na linii Północy - Południowej. Jednak szereg polskich postulatów na temat reformy i priorytetów działania ONZ zostało zawartych w końcowym dokumencie Światowego Szczytu ONZ, który odbył się w styczniu 2005 roku, w ramach 60 sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.


3.2 Udział Polaków w misjach pokojowych organizowanych przez ONZ w Afryce

Udział Polaków w operacjach pokojowych poza granicami państwa jest ważnym instrumentem polityki zagranicznej oraz dowodem na to, że Rzeczypospolita jest współodpowiedzialna za kształtowanie międzynarodowego bezpieczeństwa. W systemie Organizacji Narodów Zjednoczonych Polacy uczestniczyli w operacjach pokojowych nie tylko w Europie, ale także w Afryce, w Azji i Pacyfiku oraz na Bliskim Wschodzie. Na

---

305 Por. J. Rydzkowski, Organizacja Narodów Zjednoczonych..., Jastrzębie Zdrój 2012, ss. 304, 316.
306 Por. Tamże, ss. 318 – 319.
307 Por. Tamże, s. 330.
308 Por. Tamże.
Czarnym Lądzie realizowali mandat w ramach UNEF II w Egipcie, UNTAG w Namibii, MINURSO w Saharze Zachodniej, UNOMIL i UNMIL w Liberii, UNAMIR w Rwandzie, UNAVEM III i MONUA w Angoli, MONUC i MONUSCO w Kongo, UNMEE w Etiopii i Erytrei, MINUCI i UNOCI na Wybrzeżu Kości Słoniowej, UNMIS w Sudanie i UNMISS w Sudanie Południowym oraz MINURCAT w Czadzie i Republice Środkowoafrykańskiej.


Pierwszą wielofunkcyjną operacją pokojową ONZ była rozpoczęta w kwietniu 1989 roku, misja UNTAG, która stanowiła końcową fazę procesu dekolonizacji Namibii. Jej celem było nadzorowanie porozumienia o zakończeniu walk pomiędzy siłami południowoafrykańskimi i siłami partyzanckimi317 oraz zapewnienie wczesnej niepodległości Namibii w drodze wolnych i uczciwych wyborów pod nadzorem ONZ318. Polski kontyngent logistyczny składał się z 393 żołnierzy, w tym 261 zawodowych i 132 żołnierzy służby

310 F. Gągor, K. Paszkowski, Dz. cyt., Warszawa 1998, s. 146.
311 Por. Tamże.
312 Z. Bednarski, Polacy w służbie pokoju, Warszawa 2006, s. 23.
313 Por. Tamże, s. 24.
316 Por. F. Gągor, K. Paszkowski, Dz. cyt., Warszawa 1998, s. 146.
317 Por. Tamże, s. 152.


Czerwonego Krzyża, repatriacja uchodźców z Sahary Zachodniej\textsuperscript{326}. Wymienione wymagania mandatu zostały zrealizowane z powodzeniem. Do tej pory nie udało się jednak zorganizować wolnego i sprawiedliwego referendum\textsuperscript{327}. Na zasadzie wyjątku MINURSO był także zaangażowany w udzielanie pomocy nielegalnym imigrantom, a także pomoc humanitarną w przypadku klęsk żywiołowych\textsuperscript{328}.

Czwartą misją pokojową ONZ, w jaką zaangażowali się Polacy, była operacja UNOMIL w Liberii. Mandat realizowany był od września 1993 do września 1997\textsuperscript{329}. Obejmował przede wszystkim wsparcie działań Wspólnoty Gospodarczej Państwa Afryki Zachodniej i Narodowego Tymczasowego Rządu Liberii dążących do zaprowadzenia pokoju, poprzez realizację postanowień. UNOMIL prowadziła dochodzenie w sprawie naruszeń warunków pokoju i łamania praw człowieka, czuwała nad respektowaniem embargo nałożonego na Liberię w zakresie dostarczania broni, udzielała pomocy humanitarnej, kontrolowała przebieg wyborów parlamentarnych i prezydenckich, zajmowała się także szkoleniem członków ECOMOG w rozbrajaniu min oraz demobilizacją konfliktantów\textsuperscript{330}. Cel UNOMIL został osiągnięty – po wyborach z 1997 roku zaczęto odbudowywać kraj i dążyć do jego rozwoju. Narodowe pojednanie i dobre rządy nie trwały jednak długo – w 2003 roku ujawniły się kolejne napięcia. Rząd i opozycja nie mogły dojść do porozumienia w sprawie zasad sprawowania władzy, nie przeprowadzono reform sektora bezpieczeństwa narodowego, a prawa człowieka nagminnie łamano. W związku z wybuchem kolejnej wojny domowej oraz proszą obu stron konfliktu o pomoc, Rada Bezpieczeństwa powołała we wrześniu 2003 roku drugą Misję Narodów Zjednoczonych w Liberii – UNMIL. Jest to operacja wielofunkcyjna, składająca się z komponentów: politycznego, militarnego, policyjnego, wymiaru sprawiedliwości, spraw cywilnych, praw człowieka, równości płeci, ochrony praw dziecka, rozbrojenia, demobilizacji i reintegracji, informacji publicznej oraz wsparcia\textsuperscript{331}. Mandat obejmuje m.in. współpracę z rządem Liberii w zakresie pojednania narodowego; przeprowadzenia reformy konstytucyjnej, decentralizacji oraz restruktyzacji sektora wymiaru sprawiedliwości; zwiększania wsparcia dla sektora bezpieczeństwa; zwalczania

\textsuperscript{327} Tamże.
\textsuperscript{328} Tamże.
\textsuperscript{330} Por. Tamże.
bezkarności dla sprawców przemocy seksualnej oraz ochrony i pomocy ofiarom. Misja UNMIL w Liberii nadal trwa i nie została jeszcze zakończona. W operacji pokojowej bierze udział dwóch ekspertów wojskowych i trzech policjantów pochodzących z Polski.

Misja UNAMIR w Rwandzie trwała od października 1993 roku do marca 1996 roku, a jej celem było wdrażanie porozumienia pokojowego z Arushy podpisanego 4 sierpnia 1993. Mandat obejmował pomoc w zapewnieniu bezpieczeństwa w stolicy Rwandy – Kigali; monitorowanie porozumienia o zawieszeniu broni, w tym przeprowadzenie demobilizacji, ustanowienie stref zdemilitaryzowanych i usuwanie min; czuwanie nad bezpieczeństwem podczas sprawowania władzy przez rząd tymczasowy; pomoc humanitarną. Rada Bezpieczeństwa modyfikowała mandat 5 razy, rozszerzając go m.in. o ochronę uchodźców, pomoc w ich powrocie oraz mediację w celu pojednania narodowego. „Błękitni żołnierze” wycofali się z Rwandy w kwietniu 1996 roku.

Kolejna operacja w jakiej wzięli udział Polacy to UNAVEM III – Trzecia Misja Weryfikacyjna ONZ w Angoli, kontynuarka UNAVEM I i UNAVEM II prowadzonych w tym państwie. Została ustanowiona, by wesprzeć rząd Angoli w przywracaniu pokoju i osiągnięciu pojednania narodowego. Mandat zakładał pomoc w mediacji obu skonfliktowanych stron; kontrolę zawieszenia broni; weryfikowanie wycofania oraz demobilizacji wojsk UNITA i sił rządowych; obserwowanie i sprawdzanie działań angolańskiej policji oraz ich neutralności; monitorowanie i weryfikację procesu rozszerzania administracji państwowej na terenie całego kraju; ułatwianie swobodnego przepływu osób i towarów; wspieranie i nadzór nad procesem wyborczym; prowadzenie pomocy humanitarnej. Operacja trwała od lutego 1995 do końca czerwca 1997 roku. Została zastąpiona przez Misję Obserwacyjną Organizacji Narodów Zjednoczonych w Angoli – MONUA, w której Polacy także brali udział. Trwała od czerwca 1997 roku do lutego 1999 roku. Od swojej poprzedniczki przejęła następujące zadania: umacnianie pokoju i narodowej

---

336 Tamże.
zgody, wzmacnianie zaufania między stronami konfliktu, dążenie do stabilizacji regionu, odbudowy kraju i rozwoju demokratycznego.\textsuperscript{340}

Polacy zaangażowani byli także w operację pokojową MONUC, która była realizowana w Demokratycznej Republice Kongo w okresie od listopada 1999 roku do czerwca 2010 roku.\textsuperscript{341} Mandat MONUC zawierał cztery etapy działania: pierwszy zakładał wdrożenie porozumienia rozjściowego z Lusaki; drugi jego monitorowanie i składanie raportów odnośnie ewentualnych naruszeń; trzeci obejmował rozbjone, demobilizację, repatriację oraz reintegrację ludności; czwarty etap dotyczył pomocy w zorganizowaniu i przeprowadzeniu uczciwych, powszechnych wyborów parlamentarnych i prezydenckich.\textsuperscript{342}

W dzień elekcji, wojska ONZ miały zbierać wyborcze urny z wiosek i miast, położonych na obszarze sawanny i dżungli.\textsuperscript{343} Najnowszy Polski Kontyngent Wojskowy odleciał do Demokratycznej Republiki Kongo 19 czerwca 2006 roku. Tworzyły go Oddziały Specjalne Żandarmerii Wojskowej w Gliwicach i Warszawie. Cały kontyngent (wraz z zabezpieczeniem logistycznym) liczył 130 żołnierzy, w tym 105 żołnierzy Żandarmerii Wojskowej.\textsuperscript{344} Polacy odpowiadali za ochronę Dowództwa Sił UE oraz lotniska w Kinszasie; zapewnieli bezpieczeństwo personelowi międzynarodowemu ONZ i UE.\textsuperscript{345} Uzbrojenie i sprzęt jakim dysponował polski kontyngent, umożliwiał efektywne wykonywanie działań.\textsuperscript{346} Mocą rezolucji Rady Bezpieczeństwa, misja MONUC została przekształcona w Misję Stabilizacyjną ONZ w Demokratycznej Republice Kongo – MONUSCO.\textsuperscript{347} Swoją działalność rozpoczęła 1 lipca 2010 roku. Do jej zadań należy głównie ochrona cywilów, personelu humanitarnego i obrońców praw człowieka przed przemocą fizyczną oraz wsparcie działań rządu w stabilizowaniu i umacnianiu pokoju.\textsuperscript{348} Mandat obejmuje także neutralizację i rozrojenie rebeliantów, walkę z bezprawiem, rozwijanie zdolności wojskowych, w tym sądów wojskowych oraz wspieranie reform systemu policyjnego, stworzenie systemu sądownictwa i więziennictwa, monitorowanie embarga na dostawy broni oraz przejęcie broni i innych materiałów objętych zakazem, zapewnienie technicznej i logistycznej pomocy przy

\textsuperscript{343} W. Jagielski, Polscy żołnierze w rzykownej operacji w Kongo, http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114881,3412617.html, dostęp z dnia 14.05.2014.
\textsuperscript{344} Z. Bednarski, Dz. cyt., Warszawa 2006, s. 75.
\textsuperscript{345} Tamże, s. 76.
\textsuperscript{346} Tamże.
organizacji lokalnych i krajowych wyborów. Misja MONUSCO nadal trwa, obecnie w Demokratycznej Republice Konga przebywa dwóch polskich ekspertów wojskowych.

W okresie od lipca 2000 roku do lipca 2008 roku „błękitni żołnierze” przebywali na misji pokojowej w Etiopii i Erytrei. Mandat upoważniał do kontrolowania zawieszenia broni i wycofywania sił etiopskich z bezprawnie zajętych terenów; nadzorowania tymczasowej strefy bezpieczeństwa utworzonej na podstawie umowy o zaprzestaniu wrogich działań oraz usuwanie min z tego terenu; niesienia pomocy humanitarnej. Po ośmiu latach Rada Bezpieczeństwa zakończyła misję. Powodem było odcięcie od dostaw paliwa oraz restruktury, które Erytreja nałożyła na UNMEE, uniemożliwiając jej tym samym wypełnienie mandatu i narażając na niebezpieczeństwo uczestników operacji pokojowej.

Misja MINUCI na Wybrzeżu Kości Słoniowej trwała od maja 2003 roku do kwietnia 2004 roku. Mandat zakładał współpracę z siłami francuskimi oraz obejmował przeprowadzenie procesu demobilizacji i rozbiorzenia, doradztwo rządowi Wybrzeża Kości Słoniowej oraz zapewnienie bezpieczeństwa uchodźcom z Liberi. Misja MINUCI została 4 kwietnia 2004 roku zastępiona przez UNOCI. Do jej głównych zadań należało monitorowanie zaprzestania wrogich działa i embarga na broń; wspomaganie reintegracji, repatriacji i powrotu uchodźców do kraju; pomoc w przeprowadzeniu reformy sektora bezpieczeństwa, odbudowa instytucji państwowych i kontrola przestrzegania prawa i porządku w kraju; organizacja powszechnych, wolnych i sprawiedliwych wyborów; ochrona personelu ONZ i ludności cywilnej; pomoc humanitarna. Misja UNOCI nadal trwa, a udział bierze w niej dwóch ekspertów wojskowych z Polski.

Polacy obecni byli również w Sudanie. Misja UNMIS prowadzona była od marca 2005 do lipca 2011 roku. Głównym celem operacji była pomoc w implementacji porozumienia pokojowego podpisanego przez rząd Sudanu i Armię Wyzwolenia Sudanu w 2005 roku. Mandat upoważniał do pomocy stronom konfliktu we współpracy z międzynarodowymi partnerami w rozmawianiu kraju; koordynowania powrotu

---

352 Tamże.
356 Tamże.
uchodźców; ochrony ludności cywilnej, zwłaszcza uchodźców, osób wysiedlonych, kobiet i dzieci; upowszechniania praw człowieka; pomocy humanitarnej. W dniu, w którym na mocy referendum powstał Sudan Południowy – wygaśł mandat UNMIS. Na jego miejsce Rada Bezpieczeństwa ustanowiła UNMISS – Misję Narodów Zjednoczonych w Republice Sudanu Południowego. Celem nowej misji jest umacnianie pokoju i bezpieczeństwa, pomoc w dążeniach do rozwoju i demokratyzacji państwa, umacnianie rządu Sudanu Południowego w efektywnych rządach oraz pomoc w tworzeniu dobrych relacji z sąsiadami. Mandat obejmuje ponadto współtworzenie warunków dla budowy państwowości oraz rozkwitu gospodarki; wspieranie rządu w zagwarantowaniu bezpieczeństwa, praw obywatelskich i ochrony; łagodzenie ewentualnych konfliktów. Misja UNMISS nie została jeszcze zakończona, a w jej działaniach uczestniczy dwóch polskich ekspertów wojskowych.

Zgodnie z postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 13 marca 2009 roku, Polski Kontygent Wojskowy uczestniczył także w Misji ONZ w Republice Czadu i Republice Środkowoafrykańskiej. W MINURCAT Polacy służyli od 15.03.2009 r. do 30.11.2009 r. Misja trwała dłużej – od września 2007 do grudnia 2010 roku. Mandat upoważniał „błękitnych żołnierzy” do wielowymiarowej obecności. Zostali powołani, by pomóc w stwarzaniu korzystnych warunków do odbudowy i rozwoju gospodarczego; by ułatwićdobrowolny, bezpieczny i trwały powrót uchodźców i wysiedlonych; by chronić cywilów w razie niebezpieczeństw, poprzez świadczenie pomocy humanitarnej we wschodnim Czadzie i na północnym wschodzie Republiki Środkowoafrykańskiej. Rada upoważniła również Unię Europejską do rozmieszczenia sił zbrojnych, w celu wsparcia mandatu MINURCAT.

W wielu powyższych operacjach pokojowych, to Polska wyróżniła się na tle innych kontygentów. Za wzór i przykład stawiano dyscyplinę, porządek wojskowy i determinację w wykonywaniu zadań przez polskich żołnierzy w czasie trwania misji UNEF II w Egipcie. Z kolei w Namibii sukcesem Polaków było wprowadzenie innowacyjnego systemu ewidencji:

---

359 Tamże.
361 Tamże.
magazynowej z zastosowaniem komputerów. Ważną funkcję zastępcy dowódcy obozu obserwatorów, pełnił podczas operacji MINURSO na Saharze Zachodniej inny Polak - major Sławomir Zdunek. Silne zaangażowanie polskich „błękitnych żołnierzy” było także widoczne podczas operacji MONUSCO. W Kongo Polacy efektywnie chronili siły europejskie i lotnisko w Kinszasi oraz zapewniały bezpieczeństwo międzynarodowemu personelowi. Do udziału w UNEF II zaproszono Polskę głównie ze względu na jej aktywność na międzynarodowym forum oraz konkretny wkład w utrzymanie pokoju: działania na rzecz odprężenia, rozbrojenia, sukces odniesiony we wcześniejszych operacjach. Poświęcenie, wzorowa cnota żołnierza, umiejętności praktyczne zostały docenione przez opinię międzynarodową i skutkowały propozycjami udziału w kolejnych misjach Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Polacy wzięli udział w 16 operacjach pokojowych z ramienia ONZ, prowadzonych w 14 regionach. Jako „błękitni żołnierze” nieśli pomoc w Egipcie, Namibii, Saharze Zachodniej, Libierii, Rwandzie, Angoli, Kongo, Etiopii i Erytrei, na Wybrzeżu Kości Słoniowej, w Sudanie, Sudanie Południowym oraz w Czadzie i Republice Środkowaafrykańskiej. Pięć spośród misji pokojowych w wymienionych powyżej miejscach nadal trwa, są to: MINURSO w Saharze Zachodniej, MONUSCO w Demokratycznej Republice Kongo, UNMIL w Libierii, UNMISS w Sudanie Południowym oraz UNOCI na Wybrzeżu Kości Słoniowej. Polaków nie ma już wśród „błękitnych żołnierzy” jedynie w Saharze Zachodniej – jak zostało to zaznaczone, jedyny Polak biorący udział w operacji MINURSO mjr Sławomir Zdunek wrócił do kraju po półtorarocznej służbie we wrześniu 2012. Szesnaście misji, w które zaangażowani byli Polacy stanowi dokładnie 50% wszystkich operacji jakie ONZ prowadziła bądź nadal prowadzi w Afryce. W ocenie autora pracy jest to bardzo dobry wynik, który odzwierciedla zaangażowanie Polski w strukturach ONZ oraz odpowiedzialność państwa za bezpieczeństwo międzynarodowe.

368 Tamże, s. 11.
3.3 Skutki zaangażowania i znaczenie Polski jako uczestnika misji pokojowych na arenie międzynarodowej

Polacy w międzynarodowych działaniach na rzecz wygaszania konfliktów i przywracania pokoju na świecie biorą udział nieprzerwanie od przeszło 60 lat. Zakres aktywności zmienia się w zależności od priorytetów polskiej polityki zagranicznej i sytuacji na świecie. Decyzja o wysłaniu żołnierzy lub pracowników cywilnych w rejon konfliktów i wojen, jest zawsze suwerenną decyzją danego państwa, podyktowaną uwarunkowaniami politycznymi i wojskowymi.

Polska bierze udział w operacjach pokojowych, gdy jest to zgodne z jej interesem. Jest to bowiem jeden ze sposobów zapewnienia bezpieczeństwa na terenie własnego kraju. Pod uwagę bierze się fakt, na ile dany konflikt zagraża nam bezpośrednio lub pośrednio. Globalizacja przyczynia się do rozprzestrzeniania się ognisk napięć i niestabilności, których w przyszłości zapewne nie da się uniknąć. Dlatego Polska dbając także o własne bezpieczeństwo chce kontynuować wysiłki na rzecz utrzymania pokoju, zarówno pod egiptą ONZ jak i pozostałych organizacji międzynarodowych. Udział Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej w misjach pokojowych jest także wypełnieniem naszych zobowiązań wobec społeczności międzynarodowej.

Kryteria wojskowe pozwalają dokonać oceny szans powodzenia operacji pokojowej, czyli oszacować, czy „błędni żołnierze” będą w stanie efektywnie wykonać powierzone im zadania. W misjach pokojowych Polska stara się być „widoczna”. Szczególną uwagę zwraca się na wielkość kontyngentu i stosunek procentowy żołnierzy danego kraju do ogólnej liczby „błędnych żołnierzy”. Liczy się także zakres zadań i powierzony rejony odpowiedzialności.

---

370 F. Gągor, K. Paszkowski, Dz. cyt., Warszawa 1998, s.143.
371 Tamże.
372 Tamże.
Udział Polaków w operacjach pokojowych budzi społeczne kontrowersje. Część opinii publicznej postrzega zaangażowanie jako szansę i rozwój dla państwa. Nie brakuje jednak negatywnych ocen i komentarzy, a nawet głosów o wycofaniu się naszych rodaków z misji.

Przeciwnicy podkreślają, że udział w operacjach pokojowych nie jest bezpieczny. Polscy żołnierze giną na misjach lub wracają z nich ciężko ranni. Według danych statystycznych, z 40 tysięcy polskich żołnierzy w ciągu pół wieku zginęło ok. 50, a 400 na zawsze zostało inwalidami378. Międzynarodowe organizacje kombatanckie podają, że co piąty żołnierz po powrocie do kraju cierpi na tzw. stres pourazowy, wywołany doświadczeniami wojennymi379. Samobójstwa zdarzały się także wśród polskich „błękitych żołnierzy”. Krytycy argumentują, że wynagrodzenie za udział w operacjach pokojowych, które w czasach PRL stanowiło zachętę do angażowania się, dzisiaj nie jest już na tyle atrakcyjne, by mogło być dla wojskowych rekompensatą ryzyka380.

Krytycy zwracają uwagę także na wysokie koszta związane z wysyłaniem „błękitych żołnierzy” na misje. Obliczonym nakłady finansowe przeznacza się bowiem na utrzymanie kontynentu i zakupienie żołnierzom dodatkowego wyposażenia381. Jest to spore obciążenie dla budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej. Otwarte pozostaje pytanie, czy udział Polaków w zagranicznych operacjach pokojowych przynosi więcej strat niż zysków382.

Przeciwnicy obalają argument jakoby uczestnictwo polskich żołnierzy w operacjach pokojowych skutkowało lepszym przygotowaniem do obrony w razie zagrożenia własnego kraju. Ich zdaniem, armia wyspecjalizuje się jedynie w działaniach „misji pokojowych”, zatem nie będzie zdolna do prawdziwej walki. Krytycy twierdzą, że wojsko nauczy się ochrony konwojów, a nie obrony i natarcia383.

Należy jednak zauważyć, że uczestnictwo Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej przynosi konkretne zyski. Skutkuje bowiem podniesieniem prestiżu Polski, daje korzyści polityczne poprzez umocnienie państwa na arenie międzynarodowej oraz umożliwia zapewnienie adekwatnej reprezentacji w strukturach decyzyjnych organizacji384. Ułatwia także

379 Tamże.
380 Tamże.
382 Tamże.
383 Por. Tamże.
redefiniowanie naszych interesów na międzynarodowym forum. Ponadto przyczynia się do pogłębiania wielostronnej współpracy wojskowej oraz pozawojennej z naszymi sojusznikami i koalicjantami. Pozwala to uznać Polskę za wiarygodnego i odpowiedzialnego członka międzynarodowej wspólnoty oraz postrzegać nas jako uczciwego partnera. Dzięki doświadczeniu współpracy z żołnierzami z innych krajów, wojsko polskie zostało szybce zaakceptowane w NATO i możliwa była assimilacja Polski w sojuszu.

Można zaobserwować, że w środowisku międzynarodowym Polska staje się coraz bardziej znaczącym i liczącym się państwem. W operacjach pokojowych podejmowane są nie tylko działania wojskowe, ale także polityczne i cywilne. Wieloaspektowość misji pozwala zaprezentować polski dorobek i umiejętności m.in. w prowadzeniu dyplomacji, rozwiązywaniu problemów gospodarczych i udzielaniu pomocy humanitarnej ludności w niebezpieczestwie.

Wbrew temu, co sądzą sceptycy, udział w operacjach pokojowych jest idealną okazją do zastosowania swoich umiejętności w praktyce i zdobycia przez polskie wojsko doświadczenia. Ekspersi podkreślają, że jest to dla żołnierzy bezcenna lekcja. W zagranicznych misjach mogą sprawdzić się w ekstremalnych warunkach bojowych i nauczyć się współpracy z „błękitymi hełmami” z innych krajów. Ocena się, że operacje pod egidą ONZ zmieniły na lepsze polską armię.

Reasumując, zaangażowanie Polski w operacje pokojowe wywiera więcej skutków pozytywnych, aniżeli negatywnych oraz nadaje istotne znaczenie naszemu państwu na arenie międzynarodowej. Wysyłanie kontyngentów wojskowych za granicę niezmiennie pozostaje jednym z ważniejszych instrumentów polityki zagranicznej. Siły zbrojne RP biorące udział w misjach są dowodem na to, że Polska zabięga o międzynarodowe bezpieczeństwo i podejmuje trud i wysiłek na rzecz utrzymania pokoju. „Błękità żołnierz” udawadniają, że Polska potrafi należycie wywiązać się z zobowiązań i jest wiarygodnym partnerem. Ponadto,
udział naszej armii w operacjach pokojowych przekłada się na wzrost zaufania do naszego państwa i zwiększenie udziału Polski w decyzyjnym procesie struktur ONZ. Pozycja kraju w organizacji umacnia się, wzrasta prestiż, a nasz wizerunek jawi się na forum jako pozytywny. Ponadto, można spodziewać się korzyści politycznych z naszego aktywnego uczestnictwa w operacjach pokojowych. Autor niniejszej pracy domniemywa, że w duchu solidarności, międzynarodowa społeczność udzieli pomocy Polsce w razie zagrożenia integralności jej granic. Autor pracy uważa, że w strukturach ONZ Polska nadal powinna pozostawać zaangażowana. Udział w operacjach pokojowych to nie tylko prestiż i umocnienie naszej pozycji, ale także wymierne korzyści. Jeżeli będzie to zgodne z narodowym interesem, „błękitni żołnierze” z kraju nad Wisłą, powinni wyjeżdżać za granicę – w tereny zagrożone i objęte wojną, by nieść pomoc poprzez misje pokojowe.
ZAKOŃCZENIE


„Błękitne hełmy” z kraju nad Wisłą wspierały siły ONZ w misjach pokojowych UNEF II w Egiptie, UNTAG w Namibii, MINURSO w Saharze Zachodniej, UNOMIL i UNMIL w Liberii, UNAMIR w Rwandzie, UNAVEM III i MONUA w Angoli, MONUC i MONUSCO w Kongo, UNMEE w Etiopii i Erytrei, MINUCI i UNOCI na Wybrzeżu Kości Słoniowej, UNMIS w Sudanie i UNMISS w Sudanie Południowym oraz MINURCAT w Czadzie i Republicę Środkowoafrykańskiej. Zaskoczeniem dla autora pracy jest fakt, iż mandaty wszystkich powyższych operacji były bardzo do siebie zbliżone. Żołnierze wypełniali podobne zadania, a w każdej z nich nieśli pomoc humanitarną ludności cywilnej.

Zadziwiający jest także brak szczegółowych danych dotyczących działalności „błękitnych hełmów” na misjach pokojowych ONZ. Informacje dostępne na oficjalnej stronie organizacji są raczej ogólnikami i suchymi danymi statystycznymi. Z kolei Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie jedynie je powiela, tłumacząc na język polski. Na ich podstawie praktycznie niemożliwa jest analiza efektywności poszczególnych operacji pokojowych, ponieważ na próżno szukać informacji na czym konkretne polegało każde zadanie mandatowe i w jakim stopniu zostało zrealizowane.

Nasuwa się jeszcze jedno zagadnienie – na ile działania żołnierzy sił ONZ są powielaniem standardów i schematów stosowanych w Europie? Jak zostało to wielokrotnie zaznaczone, rzeczywistość tych dwóch kontynentów jest diametralnie różna. Dlatego rozwiązania problemów z powodzeniem implementowane na Zachodzie, mogą zupełnie nie przyjść się na Czarnym Lądzie. Być może główną przyczyną niepowodzeń ONZ jest właśnie nieco bezmyślne kopiowanie europejskich pomysłów na podłoże Afryki.

BIBLIOGRAFIA

1. Opracowania szczegółowe:

A. Wydawnictwa książkowe:

- **Ilibagiza Immacule**, *Ocalona aby mówić. Wstrząsająca opowieść kobiety, która przeżyła ludobójstwo w Ruandzie*

B. Wydawnictwa książkowe on-line:

  http://documents.pageflip-flap.com/LgtFHMUEaEwJWztbD#.U1uytldIzu=&p=2&z=0
• Jankowski D., (2009), Biuletyn opinie, nr 37, Fundacja Aleksandra Kwaśniewskiego AMICUS EUROPAE.
  http://fae.pl/biuletynopinionekonfliktwangelihistoriaterazniejszosprzyszlosc.pdf

C. Artykuły i czasopisma:

• Jamkowski M. (red. naczelny), (2005), National Geographic Polska – Afryka, nr 9 (72).

D. Artykuły dostępne on-line:

• Badowski I., Latuch M., Rok 1994 – Międzynarodowy Rok Rodziny,
  http://akson.sgh.waw.pl/~lijas/archiwum/011/t3.htm
• Bitala M., Greszcy aniołów stróżów,
  http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/226713,1,zolnierze-onz-i-ich-greszchy.read


• Dziubdziela A., *Czy świat potrzebuje jeszcze ONZ?*, http://www.stosunkimiedzynarodowe.pl/czy-%C5%9Bwiat-potrzebuje-jeszcze-onz


• Howden D., *South Sudan: the state that fell apart in a week*, http://www.theguardian.com/world/2013/dec/23/south-sudan-state-that-fell-apart-in-a-week

• Jagielski W., *Kongo wciąż jest „jądrem ciemności”*, http://wyborcza.pl/dziennikarze/1,84009,4866474.html

• Jagielski W., *Nikt nie może pomóc Kongu*, http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114881,5904660,Nikt_nie_moz_e_pomoc_Kongu.html

• Jagielski W., *Polacy w piekle Czadu*, http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114881,4584348.html

• Jagielski W., *Polscy żołnierze w ryzykownej operacji w Kongo*, http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114881,3412617.html


• Leski P., Konflikt w Demokratycznej Republice Konga: Błękitne hełmy i wojna trzydziestoletnia, http://pawelleski.blog.pl/2013/01/17/bl/


• Łaszkiewicz M., Opowieść o rwandyjskiej tragedii, http://www.konflikty.pl/a,4555,Czasy_najnowsze,Opowiesc_o_rwandyjskiej tragedii.html


• Mrówek P., Kość Słoniowa skupana we krwi, www.histmag.org/Kosc-sloniowa-skupana-we-kwii-7707

• Paleczka A., Polskie działania w obszarze praw dziecka, http://www.stosunkimiedzynarodowe.pl/polskie-dzia%C5%82ania-wobszarze-praw-dziecka-0


• PAP, Personel ONZ molestuje dzieci w Sudanie, http://www.wprost.pl/ar/99241/Personel-ONZ-molestuje-dzieci-w-Sudanie/

• **Pięciak W., Pół wieku na misjach (pokojowych)**, http://www2.tygodnik.com.pl/tp/2810/kraj06.php

• **Rębała M., Krwawe kakao**, http://swiat.newsweek.pl/krwawe-kakao,75378,1,1.html


• **Sękowska W., Polacy w misjach pokojowych ONZ**, http://prezi.com/uyhyni3yagms/polacy-w-misjach-pokojowych-onz/

• **Staniul M., Afryka, zapomniany ląd**, http://www.stosunkimiedzynarodowe.pl/afryka-zapomniany-l%C4%85d

• **Stróżyk J., Po co nam te misje?**, http://www.przewodnikkatolicki.pl/nr/spoleczenstwo/ro_co_nam_te.html


• **WP.Pl, Kalendarium konfliktu w Czadzie**, http://konflikty.wp.pl/kat,1020299,title,Kalendarium-konfliktu-w-Czadzie,wid,10882872,wiadomosc.html
E. Wywiady:

- **Kosidło A.,* Dramatyczny los Sahary Zachodniej pod marokańskim butem**, rozmowę przeprowadził T. Bednarzak,  

- **Lusała Lu ne Nkuka Luka, *Afryka zraniony kontynent*, rozmowę przeprowadził Józef Augustyn SJ,  
  http://zycie-duchowe.pl/art-180.afryka-zraniony-kontynent.htm**

F. Strony internetowe:

- http://www.abcmaroko.pl/- strona w całości poświęcona Maroku (m.in. newsy, informacje, historia)
- http://handelludzmi.eu/- portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi
- http://2012korczak.pl/- Rok Janusza Korczaka, nie ma dzieci - są ludzie
- http://mon.gov.pl/- Ministerstwo Obrony Narodowej
- http://www.pg.gov.pl/- oficjalna strona Prokuratury Generalnej
- www.prezydent.pl – oficjalna strona Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
- http://skmponz.szczerin.pl – oficjalna strona Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pokojowych ONZ
- http://stosunki-miedzynarodowe.pl – serwis dotyczący szeroko pojętych stosunków międzynarodowych
G. Dane Organizacji Narodów Zjednoczonych:

- **Angola - UNAVEM III,**

- **Côte d’Ivoire – MINUCI – Mandate,**

- **History of peacekeeping - Post Cold War surge,**

- **History of peacekeeping - The early years,**

- **Karta Narodów Zjednoczonych,**
  wersja anglojęzyczna -
  wersja polskojęzyczna -

- **Peacemaking and Conflict Prevention,**
  http://www.un.org/wcm/content/site/undpa/main/issues/peacemaking

- **Principles of UN peacekeeping,**


- **MINURCAT Mandate,**

- **Namibia – UNTAG Mandate,**

- **Overview of the Mission mandate,**

- **Rwanda UNAMIR Mandate,**

- **UNMIL Mandate,**
2. Encyklopedie i słowniki:


- Internetowa Encyklopedia PWN - http://encyklopedia.pwn.pl

- Internetowy Słownik pojęć i organizacji międzynarodowych http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/